PIATEK
4 kwietnia 1947 r.
Nr 93 (766) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Za zło jakie wyrządził ludzkości –

KARA ŚMIERCI

Hoess – to uosobienie wszystkich „cnót" zbrodniczego reżimu hitlerowskiego

Warszawa (PAP). Sala Najwyższego Trybunału Narodowego wypełniona po brzegi. Punktualnie o godz. 16 rozlega się dzwonek. Na salę wchodzi Trybunał.

Przewodniczący, sędzia Eimer, odczytuje wyrok, mocą którego oskarżony Rudolf Franciszek Hoess skazany został na karę śmierci. Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

W obszernych motywach, obejmujących 64 strony pisma maszynowego, Najwyższy Trybunał Narodowy stwierdza, że przebieg rozprawy potwierdził czyny, zarzucane Hoessowi w akcie oskarżenia. Trybunał stwierdza, że oskarżony brał udział w organizacji przestępczej pod nazwą: Niemieckiej Narodowo-Socjalistycznej Partii Robotniczej (NSDAP), która wytknęła sobie za cel poddanie swemu władztwu innych narodów przez planowanie, organizowanie i dokonywanie zbrodni przeciw pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. **Oskarżony brał ponadto udział w organizacji przestępczej, mianowicie w sztafetach ochronnych (SS), jako jeden ze współtwórców niemieckiego hitlerowskiego systemu udręczeni i wyniszczenia narodów, w przeznaczonych na ten cel obozach koncentracyjnych i miejscach zagłady, kierował wprowadzeniem w życie tegoż systemu w podległym mu obozie oświęcimskim w stosunku do osób spośród ludności cywilnej polskiej i żydowskiej, a także wielu innych narodowości.**

Pozbawił życia około 300.000 ludzi, osadzonych w obozie, ujętych ewidencją obozową, ponadto około 4 milionów ludzi, głównie Żydów, z różnych krajów Europy. Pozbawił życia około 12 tysięcy jeńców radzieckich, osadzonych w obozie koncentracyjnym, wbrew przepisom prawa międzynarodowego o traktowaniu jeńców. Znęcał się nad osadzonymi w obozie więźniami fizycznie i moralnie. Kierował masowym rabunkiem mienia, przeważnie kosztowności, odzieży i innych wartościowych przedmiotów.

W dalszym ciągu motywów Trybunał stwierdza, że osk. Hoess zdawał sobie dokładnie sprawę z przestępczych celów partii narodowo-socjalistycznej i organizacji SS.

Oskarżony Hoess zdawał sobie również dokładnie sprawę z tego czym są i do czego służą obozy koncentracyjne. Tu Trybunał, ze szczególnym naciskiem podkreśla bardzo szeroko stosowaną przez hitlerowskie Niemcy metodę masowej pracy niewolniczej. Niemcy, wyławiając ludzi ze wszystkich okupowanych krajów, zatrudniali ich w przemyśle wojennym i w ogólnej gospodarce Rzeszy, czerpiąc stąd ogromne zyski.

Rozbudowując szeroko obóz oświęcimski, tworząc na jego terenie liczne zakłady przemysłowe i zatrudniając w nich masowo więźniów, Hoess przyczyniał się i brał czynny udział w tej niewolniczej gospodarce, stosowanej przez Niemcy hitlerowskie.

Następnie Trybunał poddaje szczegółowej analizie cały system udręki, stosowany w obozie oświęcimskim, gdzie przyjęto zasadę, że Żyd może żyć 2 tygodnie, ksiądz 4 tygodnie, a inny więzień 3 miesiące. W motywach wyroku raz jeszcze przypomniano wszystkie sposoby katowania, udręczania i mordowania więźniów. Dokładnie omówione zostały eksperymenty pseudonaukowe, dokonywane na kobietach i mężczyznach, przebywających w obozie. Trybunał podkreślił, że udręki te w nieopisany sposób oddziaływały na psychikę i godność człowieka, które ponierane były z całym rozmysłem i sadyzmem.

W poczet krzywd moralnych, zadawanych w obozie w Oświęcimiu, zaliczyć należy także profanację zwłok przez wyrywanie złotych zębów i szczęk, przez obcinanie długich włosów kobiecych oraz przez sposób, w jakim postępowano ze zwłokami, przy masowym zwożeniu ich do krematoriów i spalaniu. **Wreszcie należy** przyjąć, że sterylizacja i kastracja więźniów były połączone nie tylko z cierpieniami fizycznymi, lecz również z wielką udręką moralną.

Jest rzeczą charakterystyczną — stwierdza Trybunał w motywach wyroku — że oskarżony nie zaprzeczył w zasadzie tym wszystkim okropnościom, jakie działy się w obozie. Ograniczył się do tego, że usiłował stwierdzić, iż liczba ofiar nie przekroczyła półtora miliona oraz, że wszystko zło, które zdarzyło się w obozie należy przypisać rozkazom i inicjatywie jego władz przełożonych. Lecz wyjaśnienia oskarżonego dla całokształtu sprawy i jego winy są w zasadzie obojętne. Nasuwa się pytanie, czym miał być obóz w systemie programu faszystowskiego, reprezentowanym przez przywódców hitleryzmu.

Miało to być miejsce biologicznego i kulturalnego zniszczenia ujarzmionych narodów, zwłaszcza żydowskiego i narodów słowiańskich. Program ten realizowano przez wojnę i całą sieć obozów, jakie powstały w Niemczech. Ważnymi nie są indywidualne czyny Hoessa, ani to, że chce on przyjąć odpowiedzialność za to, co się działo w obozie. Ważnymi są czyny tego zbrodniczego spisku, do którego Hoess należał i stopień uczestnictwa jego w tym spisku.

W nadmiarze swej gorliwości SS-owskiej był nie tylko świetnym wykonawcą, ale również uosobieniem tych wszystkich „cnót", jakich oczekiwał zbrodniczy reżim hitlerowski od swoich wiernych sług. Na tej płaszczyźnie winy oskarżonego mieści się całe zło i cała ohyda stosowanego systemu w obozie. Likwidacja tego wielkiego przedsiębiorstwa śmierci i grabieży, któremu na imię Oświęcim, nie była by zupełna, gdyby nie został również zlikwidowany jego założyciel, a przy tym znakomity przedstawiciel ideologii faszystowsko-hitlerowskiej.

Najwyższy Trybunał Narodowy, czyniąc odpowiedzialnym Hoessa za wszystko zło, jakie wyrządził ludzkości, wymierza mu karę śmierci.

Rozprawę zakończono o godz 18.30.

W przyjaznej atmosferze

toczyły się obrady Wielkiej Czwórki nad sprawą ustroju politycznego Niemiec

Moskwa (obsł. wł.). Zastępcy ministrów dla spraw Niemiec kontynuowali w środę debaty na temat sprawozdania złożonego przez przewodniczącego Międzysojuszniczej Agncji Reparacyjnej. Zastępcy ministrów, opracowujący projekt traktatu pokojowego z Austrią, poświęcili głównie uwagę klauzulom gospodarczym traktatu. Równocześnie utworzono na polecenie Rady ministrów specjalny komitet oraz komitet ekspertów, które kontynuowały swe prace.

Wiedeń (obsł. wł.). W dniu 10 kwietnia wyjedzie do Moskwy kanclerz austriacki dr Figl w celu przedstawienia poglądów Austrii na temat projektu traktatu pokojowego. Dr Figl będzie kierownikiem komisji austriackiej w Moskwie.

Moskwa (ob. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu rady czterech pierwszy zabrał głos Bidault. Jego obszerne przemówienie da się sprowadzić do następujących punktów:

W sprawie przyszłych form i uprawnień tymczasowego rządu niemieckiego, Francja sprecyzowała już swe poglądy w memorandum z dnia 17 lutego. Wielka Brytania wypowiedziała się w tej kwestii w swym memorandum z dnia 31 marca. Zasadnicze różnice poglądów występują w punkcie drugim, omawiającym zasady ostatecznej organizacji rządu niemieckiego, **co zdaniem Bidault jest przedwczesne i nie wymaga natychmiastowego uzgodnienia.** W punkcie czwartym i piątym delegacja francuska rozważyła poszczególne etapy organizacji politycznej z uwzględnieniem propozycji innych delegacji. Z organizacją tą są ściśle związane różne inne nie mniej ważne problemy, jak stworzenie organizacji politycznej pojedyńczych stanów itp. Nie można przystępować do dalszych etapów, nie osiągnąwszy zgody co do podstaw. **Przede wszystkim należy ustalić granice Niemiec i podstawy konstytucji, w granicach której organizacja polityczna nowych Niemiec mogłaby się rozwijać.**

Pod tymi warunkami delegacja francuska gotowa jest przyjąć zasadnicze propozycje delegacji brytyjskiej, dotyczące ustalenia tymczasowego rządu niemieckiego. Po stworzeniu zarządów poszczególnych „Laender" trzeba będzie powołać do życia administrację centralną, która pod kontrolą międzysojuszniczą ułoży ramy przyszłej konstytucji prowizorycznej.

Nawiązując do propozycji Marshalla, Bidault nie widzi przeszkód do utworzenia niemieckiej rady doradczej, składającej się z przedstawicieli poszczególnych „Laender". W razie, gdy prowizoryczna konstytucja zda swój egzamin i po wprowadzeniu do jej tekstu koniecznych poprawek, można będzie przystąpić do prac nad konstytucją właściwą, która po przyjęciu jej przez Komisję Kontrolną, będzie wymagała ratyfikacji całego narodu niemieckiego. (is)

Po przemówieniu ministra Bidaulta, zabrał głos gen. Marshall oświadczając, że zdania delegatów czterech mocarstw na temat przyszłego ustroju politycznego Niemiec nie są tak zbytnio rozbieżne, jak się z początku wydawało i można je będzie uzgodnić. Zdaniem gen. Marshalla należałoby specjalnej komisji polecić rozpoczęcie prac wstępnych.

Minister Bevin, podkreślając doniosłość obrad obecnej konferencji, wyraził nadzieję, że w końcu przyniesie ona pomyślne rezultaty.

Korespondenci brytyjscy donoszą z Moskwy, że **debata toczyła się w atmosferze przyjaźni i daja konstruktywne wyniki.** Uważają oni, że sprawa jedności gospodarczej musi być jednak wcześniej rozstrzygnięta, aniżeli problemy politycznej przyszłości Niemiec.

Ponad milion zł. na powodzian

złożyli czytelnicy »Dziennika Zachodniego«

Katowice. Zainicjowana przez redakcję „Dziennika Zachodniego" akcja składania datków pieniężnych i materiałów na rzecz ofiar powodzi wiosennej rozwinęła się w ciągu kilku dni do tego stopnia, że przyczyniła się bardzo wydatnie do powiększenia ogólnego funduszu.

Codziennie Czytelnicy naszego pisma powiększają dalszymi datkami łączną sumę, która wreszcie w dniu wczorajszym przekroczyła już kwotę miliona złotych. W dniu 3 kwietnia redakcja „Dziennika Zachodniego" przekazała na konto PKO 1.097.251 złotych.

Datki napływają w dalszym ciągu. Najbardziej wzruszające są skromne i drobne, ale właśnie dlatego bardzo cenne dary złożone przez młodzież szkół katowickich, która — sama niezamożna — rozumie ciężkie położenie dzieci powodzian, pozbawionych całego dobytku. Żywimy przekonanie, że akcja składkowa nie ustanie i nie zabraknie w rzędzie ofiarodawców nikogo spośród tych, którym sytuacja majątkowa pozwala na uszczknięcie pewnej kwoty, względnie ofiarowanie jakiejś części garderoby.

Przypominamy Czytelnikom, że konto PKO Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi nosi numer I 480.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Siara Tadeusz — Sprzedaż mięsa i wędlin, Katowice — 2.000 zł., F-ma „Dom Handlowy — Śląsk" Iwaszkiewicz i Ska, Katowice — 15.000, F-ma Kazimierz Adamek, Sosnowiec, Targowa — 5.000, Księża z parafii św. Tomasza Apostoła, Sosnowiec — 3.000, Związek Zawodowy Pracowników Kolei we Wrocławiu — 5.520, H. i W. Schoenowie, Biała Krakowska — 1.000, Sekcja Farmaceutów Zw. Zaw. Prac. Sł. Zdrowia, Katowice — 1.000, inż. Władysław Józef Michejda, Katowice — 500, dr. medycyny M. Spychalski, Kluczborek — 1.000, dyr. kolportażu „Czytelnika" Karaś — 500, Bystrzejowski Wacław, Salon Krawiecki, Katowice — 2.000, dr. Pojda — Katowice, Mielęckiego — 2.000, Stowarzyszenie Kupców Polskich w Gliwicach — 22.000, Koło Młodzieży PCK. nr. 154 w Gliwicach — 2.300, szkoła powszechna dla dorosłych w Zabrzu — 220, Gnoińska Janina, sklep spożywczy, Katowice — 2.000, szkoła powszechna nr. 12 w Katowicach — 2.002, Roman Zontek, Katowice, ul. Szopena — 1.000, Jonsztówna, Bytom, ul. Dworcowa — 1.000, członkowie prezydium Pow. Zw. Cechów Rzemieśln. w Bytomiu — 23.000, Księgarnia Jurkowskiego w Bytomiu — 1.000, Wanda Kuczyńska, Katowice — 1.000, St. Baliński, dostawa maszyn górniczych — 5.000, mistrzowie kominiarscy w Zabrzu — 7.000 (z wezwaniem wszystkich mistrzów wojew. śląsko-dąbr.), Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węgl., Chorzów — 2.887, Leon Kujawski, Katowice — 5.000, Polańska, Bytom — 1.000.

Faszyści zadowoleni

Włochy zagrożone strajkiem generalnym

Rzym (ob. wł.). Według doniesień korespondentów prasowych około 10.000 robotników włoskich zatrudnionych w zakładach włókienniczych i fabrykach metalurgicznych na terenie prowincji Lucques przystąpiło w czwartek do strajku, ponieważ ich pracodawcy nie zgodzili się na wypłatę wynagrodzenia za pracę nocną. W związku z tym włoskie związki zawodowe rozważają możliwość ogłoszenia strajku generalnego na całym terenie Włoch w celu zmuszenia pracodawców do uwzględnienia postulatów pracowniczych.

Głębokie niezadowolenie mas pracowniczych domagających się zwiększenia racji żywnościowych i podwyżki zarobków wykorzystują elementy faszystowskie, które ze zwiększoną aktywnością uprawiają propagandę skierowaną przeciw obecnemu rządowi włoskiemu. Ostatnie depesze podają, że na jednej z głównych ulic Mediolanu wznoszono okrzyki na cześć Mussoliniego.

W związku z tym władze policyjne dokonały aresztowań. (pf)

Dla uczczenia pamięci bohatera

Motorowiec „Generał Walter"

Warszawa (PAP). Jak wiadomo, stosownie do porozumienia, zawartego podczas ostatniego pobytu polskiej delegacji rządowej w Moskwie, przekazanie przez władze radzieckie należnych Polsce 19 jednostek byłej niemieckiej floty handlowej — nastąpić winno w terminie do dnia 15 maja br.

Jeden z tych statków, motorowiec o pojemności 4.900 BRT, wybudowany w 1937 r. i noszący pierwotną niemiecką nazwę „Athen" — otrzyma obecnie nazwę „Generał Walter" — dla uczczenia śp. generała broni Karola Świerczewskiego, zamordowanego przez ukraińskich faszystów, wielkiego bojownika o wolność.

Przybycie M/S „Generał Walter" do Gdyni oczekiwane jest ok. 10—15 maja br. Pozostałe jednostki należnej nam części niemieckiej floty handlowej przybywać będą stopniowo, prawdopodobnie już od połowy kwietnia br.,

Proces przeciwko japońskim przestępcom wojennym

Londyn (PAP) Agencja Reutera donosi, iż w Singapore zakończył się proces przeciwko 2 generałom japońskim i 5 oficerom, oskarżonym o dokonanie masowych mordów na Chińczykach w roku 1942 w Singapore. Trybunał wojskowy skazał generała Kavanure i pułkownikaOyiszi na karę śmierci przez powieszenie, pozostałych oskarżonych zaś na dożywotnie więzienie.

Zasady społecznej akcji

Pomóżmy ofiarom powodzi!

WARSZAWA. (PAP.) Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi, biorąc pod uwagę ogromne zniszczenia, spowodowane w Polsce przez powódź tak wielkich rozmiarów, wzywa całe społeczeństwo polskie do powszechnego świadczenia na rzecz pomocy powodzianom według następujących zasad:

1) podatnicy podatku obrotowego, podatnicy podatku od nieruchomości oraz osoby, osiągające dochód z innych źródeł, aniżeli wymienione wyżej, albo wymienione w punkcie 2 i 3, świadczą na rzecz ofiar powodzi w wysokości 1/4 części sumy, uiszczonej tytułem Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, albo kwoty, należnej od nich z tego tytułu (w tych przypadkach, gdy Danina Narodowa jeszcze nie została uiszczona);

2) podatnicy podatku gruntowego — w naturze w ilości 5 kg żyta od każdego hektara z gruntów użytkowych, od których wymierzono im Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych;

3) osoby, osiągające wynagrodzenie za pracę lub z tytułu służby publicznej — w wysokości określonej uchwałami organizacji zawodowych, rad zakładowych lub zespołów pracowniczych;

4) osoby, uzyskujące dochód z kilku źródeł świadczą oddzielnie z każdego tytułu;

5) komisje obywatelskie Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych są właściwe do przeprowadzenia wymiaru i poboru powyższych składek na rzecz powodzian;

6) prezydium Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi wyda szczegółowe instrukcje w zakresie powierzonej sobie akcji zbiórki;

7) dobrowolnie dotychczas uiszczone składki na rzecz powodzian będą na żądanie zarachowane na poczet powyższych norm;

8) składki na rzecz powodzian winny być wpłacone w całości w ciągu miesiąca kwietnia.

Warszawa. (PAP.) Komitet Centralny Pomocy Ofiarom Powodzi uchwalił odezwę do społeczeństwa treści następującej:

Obywatele! Kraj nasz nawiedziła klęska powodzi w rozmiarach od lat niepamiętnych. Zalane wsie i miasteczka, zniszczony dobytek ruchomy i nieruchomy, zasiewy, inwentarz żywy i martwy, dziesiątki tysięcy ludzi pozbawionych schronienia, odzieży i żywności.

Ruszające lody zerwały lub uszkodziły wiele mostów. Walka z szalejącym żywiołem trwa. Pomoc niesie wojsko i władze państwowe. Z ofiarnością pospieszyło społeczeństwo.

Toteż zwracamy się do obywateli z apelem o wzięcie czynnego udziału w wysiłku, zmierzającym do usunięcia skutków zniszczeń, spowodowanych przez klęskę żywiołową, która nawiedziła nasz kraj.

Obywatele! Ofiarność, która już przejawiła się w stosunku do powodzian, musi ogarnąć wszystkich.

Całe społeczeństwo musi pomóc dziesiątkom tysięcy rodaków, dotkniętych klęską.

Chłopi i rolnicy! Składajcie ziarna na zasiew zniszczonych pól!

Robotnicy i pracownicy! Pomóżcie ofiarom powodzi!

Przemysłowcy, kupcy i rzemieślnicy! Niechaj ofiarność wasza pozwoli przetrwać powodzianom do nowych zbiorów!

Niechaj i tym razem przejawi się solidarność całego narodu wobec braci, wzywających pomocy. Pomoc musi być szybka. Niechaj każdy, w miarę swoich możliwości, ulży niedoli współbraci.

Kanał Dunaj — Odra — Łaba

na czele wspólnych zagadnień

Praga (PAP). W Przerovie na Morawach odbył się w ubiegłą niedzielę pod hasłem „Kanał Dunaj — Odra — Łaba" pierwszy manifestacyjny zjazd wodno - gospodarczy z udziałem przedstawicieli rządu czechosłowackiego, sfer naukowych oraz licznych gości. Zjazd zagaił przewodniczący miejscowej rady narodowej dr. Mozis, podkreślając szczególnie, że przez akt podpisania umowy czechosłowacko - polskiej, problem budowy kanału odrzańsko-dunajskiego wysuwa się na czoło zagadnień, dotyczących wspólnych interesów dwóch sąsiadujących ze sobą narodów słowiańskich.

Następnie prof. inż. Smrcek zaznajomił uczestników zjazdu z projektem budowy kanału, obalając jednocześnie nie uzasadnione obawy konkurencji, jaka rzekomo groziłaby ze strony nowej sieci wodnej kolei lub innej komunikacji lądowej. Na zakończenie obrad zjazdu uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu czechosłowackiego jak najszybszego przygotowania odpowiednich warunków międzynarodowych pod budowę kanału Dunaj — Odra — Łaba. (w)

Strajk powszechny górników Zagłębia Ruhry

Do czego prowadzi zbytnia łagodność wobec Niemców

Essen (obsł. wł.). Demonstracyjne strajki robotników niemieckich w angielskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec przybierają coraz szersze rozmiary. Według doniesień korespondentów prasowych — w mieście Bochum ogłoszono strajk generalny. W środę rano około 4.000 górników wstrzymało się od pracy, żądając natychmiastowego przysłania żywności.

Essen (obsł. wł.). Na podstawie decyzji brytyjskich władz okupacyjnych Niemiec wszystky górnicy, którzy wstrzymali się od pracy **nie otrzymają dodatkowych przydziałów żywności, a mianowicie słoniny, papierosów i napojów wyskokowych.** Równocześnie brytyjskie władze rozważają możliwość wydania specjalnych zarządzeń dotyczących unie możliwienia organizowania demonstracji.

Bochum (obsł. wł.). Ostatnie depesze podają, że delegaci niemieckich związków górniczych na zwołanej konferencji w Bochum wypowiedzieli się **za ogłoszeniem jednodniowego strajku generalnego na całym terenie zagłębia Ruhry i Nadrenii. W związku z tym brytyjski zarząd wojskowy zarządził pogotowie wszystkich podległych jednostek wojskowych.**

Berlin (PAP). Przedstawiciele górników ze wszystkich kopalń w Zagłębiu Ruhry uchwalili ogłoszenie w czwartek dnia 3 kwietnia jednodniowego strajku powszechnego na znak protestu przeciwko brakowi żywności. Strajk obejmie ćwierć miliona górników i oznacza stratę 200 tysięcy ton węgla. Uchwała zaprzestania pracy została przyjęta olbrzymią większością głosów, mimo odmiennego zdania przewodniczącego federacji górników w Zagłębiu Ruhry dr. Schmidta.

Paryż (PAP). Dziennik francuski „L'Ordre" ostrzega rząd brytyjski przed zbytnią łagodnością wobec Niemców. W związku z ostatnimi demonstracjami w Zagłębiu Ruhry dziennik pisze:

Niemcy hołdują zasadzie silnej ręki, a lekceważą tych, którzy rządzą łagodnie. Brytyjczycy mieli możność przekonania się o tym ostatnio podczas zajść w Zagłębiu Ruhry. Za panowania Hitlera lub cesarza niemieckiego wystarczyło szepnąć tylko słówko „Verboten", by wszyscy usłuchali posłusznie, nie tylko bez protestu, ale z całą gotowością.

Wiceprezes NIK

Warszawa. (tel. wł.) W kołach politycznych wymienia się jako aktualną kandydaturę na stanowisko wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa dr. Jana Stopińskiego, dotychczasowego wiceprezesa C. U. P. W wypadku objęcia funkcji wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli dr Stopiński ustąpiłby z Centralnego Urzędu Planowania.

Wystąpienie delegatów Polski i Francji

Dwie propozycje rozbrojeniowe

Waszyngton. (obsł. wł.) Podczas wtorkowego posiedzenia komisji rozbrojeniowej Rady Bezpieczeństwa, delegat Francji Parodi w dłuższym przemówieniu wygłoszonym na temat powszechnego rozbrojenia wysunął następujące propozycje: 1) wymiana informacji w sprawie stanu zbrojeń' 2) wycofanie wojsk stacjonujących w państwach, które uczestniczyły w walce przeciw Niemcom. 3) ścisła współpraca między komisją energii atomowej, komisją rozbrojeniową a Radą Społeczno-gospodarczą.

Na szczególne podkreślenie zasługuje oświadczenie Parodi'ego, iż mocarstwa nigdy nie przystąpią do realizacji powszechnego rozbrojenia, gdy będą stale żywić przekonanie, że ich bezpieczeństwo jest zagrożone i z tej racji będą posiadały odpowiednie ilości materiału wojennego celem odparcia ewentualnego ataku nieprzyjaciela.

Przedstawiciel Polski Oskar Lange wystąpił z międzynarodowym planem kontroli rozbrojenia oraz wysunął propozycje dotyczące podpisania specjalnego w tej kwestii układu międzynarodowego. W celu urzeczywistnienia tych propozycji Lange zaproponował utworzenie 3 podkomisji: ogólnej, technicznej i prawnej. (pf)

Olbrzymie straty Związku Radzieckiego

7 milionów ludzi zabitych i 485 miliardów dolarów strat

M o s k w a. (obsł. wł.) Rozgłośnia w Moskwie podała oświadczenie ministra Mołotowa, złożone w Radzie ministrów spraw zagraniczn. na temat odszkodowań wojennych od Niemiec. Jak wiadomo, Związek Radziecki domaga się od Niemiec odszkodowań wojennych w wysokości 10 miliardów dolarów. Uzasadniając żądanie radzieckie minister Mołotow oświadczył:

Związek Radziecki wydał 357 miliardów dolarów na wojnę z Niemcami i Japonią. Do sumy tej dodać należy 128 miliardów dolarów za straty wywołane zniszczeniami i rabunkiem najeźdźcy niemieckiego. Ogółem więc Związek Radziecki wojna z Niemcami kosztowała około 485 miliardów dolarów amerykańskich, co równa się więcej aniżeli trzykrotną sumą dochodów rocznego budżetu Stanów Zjednoczonych.

Jednak najcięższe straty poniósł Związek Radziecki w ludziach. Generalissimus Stalin powiedział w swoim czasie, że Związek Radziecki stracił bezpowrotnie około 7 milionów swoich obywateli. Cyfra ta jest o kilka razy wyższa, aniżeli liczba obejmująca straty w ludziach Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii razem wzięte.

M o s k w a. (obsł. wł.) W kołach zbliżonych do Rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie panuje przekonanie, że Rada osiągnie w najbliższych dniach porozumienie w sprawie wysokości odszkodowań wojennych od Niemiec. (cz)

Skomplikowane zagadnienie

Roboty rozbiórkowe i wywożenie gruzów z dworca głównego i pocztowego w Warszawie uległy zahamowaniu. Trudności wywołała konieczność usunięcia złomu żelaznego znajdującego się w wykopach.

Złom, którego najistotniejszym przeznaczeniem jest zużytkowanie w hutach, pochodzi z konstrukcji żelazobetonowej i jest tak ściśle spojony z betonem, że oczyszczenie go wymaga specjalnych i to wysokich kosztów. Tych kosztów nie przewidziało w swym budżecie ani Ministerstwo Przemysłu, które złom przejmuje do przeróbki, ani Ministerstwo Komunikacji, które go odstawia. Nie przewidziała tej okoliczności także firma, która wykonywa roboty.

Tak wygląda teoretyczna podstawa zagadnienia. Już z tego najogólniejszego ujęcia kwestii wynika, że sprawa zazębia się o szereg czynników i nasuwa trudne do rozwiązania problematy. Chodzi przecież o dwa ministerstwa, o ich zgodność z preliminarzem budżetowym i wykonaniem budżetu — a więc zagadnienie budżetowe — o zobowiązania firmy i szczegóły kontraktu — a więc zagadnienia prawnicze — dalej o sam fakt wywiezienia materiału i oczyszczenia placu — a więc zagadnienie odbudowy — i wreszcie o sposób usunięcia materiału — zagadnienie transportu.

Drobna, życiowa sprawa staje się nagle szkopułem, o który rozbija się normalny tok pracy. Załatwienie jej wymaga uzgodnienia w kilku resortach i powzięcia zasadniczych decyzji. Może trwać wiele tygodni, a robota tymczasem czeka. Wysuwają się koncepcje: jedna, że koszt oczyszczenia złomu poniesie Ministerstwo Przemysłu; druga, że Ministerstwo Komunikacji; trzecia, że może by tymczasem złom przesunąć z terenu dworców na inne miejsce; czwarta — może by go odstawić tak jak jest i czyścić dopiero na terenie huty; piąta...

W tę gmatwaninę koncepcji i sprzeczności kompetencyjnych wdał się nieoczekiwanie nowy czynnik, którego ingerencja przed wojną byłaby nie do pomyślenia: czynnik społeczny. Zaakceptowany już projekt przenoszenia złomu na inne miejsce i oczyszczania go tam stopniowo w miarę zapotrzebowania wydał się nieracjonalny robotnikom zatrudnionym przy uprzątaniu gruzów. Na zebraniu ustalili, że jest to „podwójna robota i podwójne koszty" i uchwalili zwrócić się za pośrednictwem Rady Zakładowej i Związku Zawodowego do Ministerstwa Przemysłu z prośbą o zmianę decyzji. Sprawa jest w toku. Prawdopodobnie ze strony przedstawicieli robotników zostanie przedstawiony kosztorys robót ułatwiający rozwiązanie wspólnymi siłami obu ministerstw.

Tak więc czynnik społeczny przejął inicjatywę w sprawie, w której realne wyniki ważniejsze są od rozbieżności kompetencyjnych.

Sprawa obetonionego żelastwa urosła do rozmiarów symbolu nowych czasów.

Nie można w tej chwili przesądzać, czy projekt pracowników „przejdzie". W każdym razie stanowi on już podstawę do konferencji wiceministra Salcewicza, jako przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu, z przedstawicielami Rady Zakładowej i Związku Zawodowego. Przypuszczać należy, że będzie realniejszy od innych, zrodził się bowiem w głowach ludzi, bezpośrednio i praktycznie z tymi robotami obeznanych. Nie o to wszakże tu chodzi.

Chodzi o kontrolę społeczeństwa. Pamiętamy dobrze te niedawne czasy, kiedy takie sprawy bywały powodem strajków i represji. Kiedy słowo, wyrzeczone z góry było pozornie bezapelacyjne — aby potem ustąpić pod przymusem.

Splot skomplikowanych okoliczności może niekiedy, jak w tym wypadku, wywołać pójście po drodze nienajprostszego rozwiązania. Resort jest krępowany budżetem, przelewem, uzgadnianiem i całym szeregiem postanowień teoretycznych. Najlepszy prawodawca nie jest w stanie przewidzieć wszystkich wypadków życiowych. Wtedy przychodzi kolej na „Maćkowy rozum", który jest właściwością tzw. „szarego człowieka". On dyktuje rozwiązanie, a jak mówi wielowiekowe doświadczenie, dyktuje je nieraz właśnie najlepiej. W języku polityki społecznej to właśnie nazywa się kontrolą społeczną. Ściganie nadużyć i niepraworządności jest tylko jednym odcinkiem jej działalności.

Brak tej kontroli społecznej, niedopuszczanie jej do głosu odczuwaliśmy od wielu lat w przedwojennej Polsce. Wiele z nieszczęść, jakie nas ostatnio spotkały, należało by temu przypisać. Obecnie doszła do właściwego sobie znaczenia.

Drobny, nie znaczący na pozór incydent warszawski ze złomem nabiera w tych warunkach znaczenia ogólnokrajowego. A. Z.

Parlamentarzyści angielscy

przybyli do Polski

Warszawa (ob. wł.). Do Warszawy przybyła w środę wycieczka 7 posłów brytyjskiej Izby Gmin na zaproszenie polskich związków zawodowych i organizacyj robotniczych. Wycieczka bawić będzie w Polsce 10 dni i zapozna się z osiągnięciami gospodarki państwowej.

W skład wycieczki wchodzą znani parlamentarzyści brytyjscy z ramienia Partii Pracy, a to Harry Hynd, Lester Hutchinson, przedstawiciele brytyjskich związków zawodowych H a m m o n d, Fairnys oraz przedstawiciel związku górników szkockich Ellerby. Poza tym w wycieczce uczestniczą również przedstawiciele pism „Forward" i „Daily Herald".

Goście angielscy interesują się specjalnie postępami naszego przemysłu węglowego oraz osiągnięciami polskimi w dziedzinie odbudowy. (K)

Głos postępowych obywateli Ameryki

Harry Wallace o zadaniach ONZ

Nowy Jork (PAP). Na zebraniu publicznym, zorganizowanym przez stowarzyszenie „postępowi obywatele Ameryki" Henry Wallace złożył hołd idei Narodów Zjednoczonych i podkreślił konieczność większego do niej zaufania. Żądamy — mówił Wallace — by Narody Zjednoczone przystąpiły do załatwienia całokształtu problemu bezpieczeństwa światowego. Oznacza to umiędzynarodowienie Dardanelów, Suezu i Panamy, jak również rozbrojenie na skalę światową i międzynarodową kontrolę energii atomowej.

Mówca poruszył również sprawę pomocy dla Grecji i wyraził pogląd, że prezydentowi i jego doradcom republikańskim chodzi nie tyle o potrzeby aprowizacyjne narodu greckiego, ile o zapotrzebowanie marynarki wojennej na naftę.

Powrót gen. Claya do Berlina

Moskwa (obsł. wł.). Komendant amerykańskiej strefy okupacyjnej, gen. Lucius Clay, powrócił w dniu dzisiejszym z Moskwy do Berlina. General Clay był głównym doradcą gen. Marshalla na konferencji.

Wykrycie składu broni we Francji

Paryż (PAP) Policja francuska wykryła skład broni w piwnicy zamieszkałego domu w Clermont Ferrand. Istnieje przypuszczenie, że znaleziona broń należy do tajnej organizacji wywrotowej MAC, której 9 członków aresztowano w Clermont Ferrand w ubiegłym tygodniu. Policja skonfiskowała znaczną ilość karabinów maszynowych i rewolwerów oraz kilka skrzyń zapalników do bomb.

Wojna w Chinach

Zbombardowany transport UNRRA

PARYŻ. (obsł. wł.) Agencja France Presse donosi z Szanghaju, że nieznane samoloty zaatakowały w środę morskie transporty produktów UNRRA, skierowane do miejscowości Shi-Szu-Sho, położonej niedaleko Tsing Pao. Produkty te miały być rozdzielone pomiędzy ludność, sympatyzującą z komunistami chińskimi. W rezultacie przeprowadzonego ataku pięć osób odniosło ciężkie rany.

Bezpośrednio po zawiadomieniu o dokonanym nalocie jeden z amerykańskich hydroplanów wyjechał w celu przetransportowania rannych w bezpieczne miejsce. Należy nadmienić, że analogiczny nalot miał miejsce w dniu 25 marca br. W związku z tym interweniowano u centralnego rządu chińskiego, ponieważ przypuszczano, że samoloty chińskich nacjonalistów bombardują wszelkie dostawy do stref pozostających pod wpływami komunistów.

Stany Zjednoczone otrzymały powiernictwo

NOWY JORK (API) Rada Bezpieczeństwa wyraziła zgodę na udzielenie Stanom Zjednoczonym powiernictwa nad byłymi japońskimi wyspami mandatowymi na Pacyfiku. Wniosek brytyjski, by na wyspach tych zagwarantować równe prawa gospodarcze i socjalne wszystkim narodom zjednoczonym został odrzucony.

Stany Zjednoczone przeciwstawiając się tej propozycji stwierdziły, że nie mogą zgodzić się na nią ponieważ wyspy leżą w obszarze ważnym strategicznie dla bezpieczeństwa świata.

Czechosłowacka delegacja przybyła do Warszawy

W a r s z a w a (tel. wł.). We wtorek po południu przybyła do Warszawy czechosłowackim samolotem transportowym delegacja parlamentarzystów czechosłowackich klubu socjal-demokratycznego. W skład delegacji wchodzą: dr Bernard, dr Erban i dr Hendel. Delegacja była na audiencji u Premiera. Pobyt jej w Warszawie potrwa 3 dni.

»Pokolenie Zbójników«

to tytuł najnowszej powieści, którą w najbliższych dniach rozpoczniemy drukować w odcinku

»Dziennika Zachodniego«

w formacie pozwalającym na złożenie książki

Przygrywka do konferencji w Monachium

Tajemnice najgorętszego okresu przedwojennego

Rodzina zmarłego w czasie wojny premiera brytyjskiego, Neville Chamberlaina dostarczyła pisarzowi angielskiemu Keith Feilingowi, przechowywane z pietyzmem notatek osobistych zmarłego, zawierających poza fragmentami pamiętnika, listy pisane do sióstr oraz korespondencje z wybitnymi osobistościami.

Keith Feiling na podstawie uzyskanych dokumentów, opublikował w Londynie książkę p. t. „Zycie Neville Chamberlaina". Gloryfikuje ona nie żyjącego już premiera brytyjskiego, nie jest więc pracą obiektywną, mimo że pisarz sugeruje czytelnikowi, iż traktuje temat bezstronnie nie mniej jednak książka zasługuje na uwagę. Zawiera bowiem wiele nieznanych szczegółów, odkrywa kulisy ciekawego okresu politycznego od roku 1938 do wybuchu wojny. Notatki i listy Chamberlaina, dotyczące spraw i rozmów związanych z rozbiorem Czechosłowacji, a więc bezpośrednią przygrywka do wybuchu wojny, są specjalnie ciekawe. Toteż z książki Keitha Feilinga podajemy szereg co ciekawszych wyjątków.

W końcu marca 1938 roku, gdy Czechosłowacja była już wyraźnie zagrożona przez Hitlera, Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, iż „nie podpisze zobowiązania, które by przewidywało automatyczną obronę Czechosłowacji przed ewentualnym niebezpieczeństwem". W notatce zamieszczonej poniżej wyjaśnia on powody, dla których nie poszedł za radą ludzi chcących pomóc zagrożonej Czechosołwacji.

„Jeżeli — pisze Chamberlain — wziąć pod uwagę postępy gen. Franco w Hiszpanii, osiągane przy pomocy niemieckich armat i włoskich samolotów, jeżeli wziąć pod uwagę rząd francuski, w którym nie można pokładać zaufania i którego podejrzewam o kontakty z naszą opozycją, jeżeli w końcu pomyśleć o państwie niemieckim odurzonym triumfami i zaufanym w swej potędze — to przyszłość przedstawi nam się w barwach ciemnych i niewesołych.

Nie ma nic bardziej zniechęcającego dla człowieka obarczonego odpowiedzialnością w dziedzinie problemów światowych, jak świadomość, że jest się pod naciskiem doradców narzucających linię postępowania, którą uważają oni za „najwięcej zdecydowaną" czy za „najkorzystniejszą" itp. Plan zwany przez Winstona Churchilla „Wielkim Sojuszem" był mi znany jeszcze przed oficjalnym jego obwieszczeniem. Mówiłem o nim z Halifaxem i przedstawiłem następnie szefom sztabów i ekspertom ministerstwa spraw zagranicznych. Na pierwszy rzut oka plan przedstawia się pociągająco, lecz traci na atrakcyjności, jeżeli się spojrzy na niego pod kątem widzenia możliwości realizacji. Wystarczy rzucić okiem na mapę, by zdać sobie sprawę z faktu, że ani Francja, ani Wielka Brytania nie zdoła przeszkodzić Niemcom w zagarnięciu Czechosłowacji, gdy tylko Niemcy tego zapragną. Granica austriacka praktycznie nie istnieje; wielkie zakłady zbrojeniowe Skody można z łatwością zbombardować eskadrami, startującymi z lotnisk niemieckich; wszystkie linie kolejowe przecinają terytorium Niemiec; Związek Radziecki znajduje się w odległości zbyt dużej. Nie możemy więc pomóc Czechosłowacji, gdyż stanowiłoby to pretekst do wojny z Niemcami, zaś o możliwości podobnego konfliktu nie możemy myśleć, nie mając środków ograniczenia tego konfliktu. Toteż odrzuciłem wszelką myśl o udzieleniu gwarancji Czechosłowacji."

2. kwietnia 1938 roku premier kanadyjski, Mackenzie King wysłał ciekawy list do Malcolma Mac Donalda. Keith przytacza go dla wykazania, że Chamberlain odmawiając pomocy Czechosłowacji miał za sobą poparcie dominiów angielskich. Oto treść listu:

„Mam nadzieję, iż będzie pan łaskaw wyrazić p. Chamberlainowi moje uznanie dla sposobu, w jaki rozwiązał jedną z najtrudniejszych spraw, które kiedykolwiek wyłoniły się przed premierem Wielkiej Brytanii. Zgadzam się w zupełności z pobudkami premiera i celem, do którego zmierza, a w szczególności z jego decyzją wejścia w porozumienie z Włochami i Niemcami dla przywrócenia dobrych stosunków pomiędzy tymi dwoma krajami a Zjednoczonym Królestwem w chwili, gdy wzrastająca nieufność międzynarodowa grozi rozpętaniem nowej wojny światowej. Składam mu również gratulacje, iż umiał pokazać w Genewie prawdziwe niebezpieczeństwo, wypływające z wiary w rzeczy nierealne i przedstawić sytuację taką, jaką ona jest."

1. maja tegoż roku, Niemcy sudeccy odbyli kongres w Karlowych Warach. Wygłoszono na nim wiele gwałtownych przemówień skierowanych przeciwko rządowi czechosłowackiemu. Celował w tym hitlerowski agitator, gimnazjalny nauczyciel gimnastyki — Henlein. W dniu 5. maja premier francuski Daladier i min. spraw zagranicznych Francji Bonnet, wyjechali do Londynu na zaproszenie rządu brytyjskiego, gdzie odbyli rozmowy z Chamberlainem, o których ten wspomina:

„Jak to dobrze, że dzienniki nie spostrzegły się, jak blisko byliśmy wtedy zerwania przy omawianiu sprawy Czechosłowacji...

Daladier nie wzbudził we mnie takiej sympatii, jak Chautemps, niemniej uważałem go za prostolinijnego i szczerego człowieka, chociaż może o nieco przesadzonej sławie. Bonneta znałem od roku 1932, jako zręcznego i ambitnego intryganta. W ogóle Francuzi nie mieli szczęścia do swych ministrów spraw zagranicznych."

20. maja 1938 roku Europa została wstrząśnięta pogłoską o koncentracji wojsk niemieckich na granicy czechosłowackiej. Rządy brytyjski i francuski zażądały od Berlina wyjaśnień. Rząd Trzeciej Rzeszy wprawdzie zaprzeczył jakoby zarządzono tego rodzaju posunięcia militarne, jednak Hitler wobec stanowiska prasy paryskiej i londyńskiej, piszącej o cofnięciu się Niemiec pod naciskiem rządów Wielkiej Brytanii i Francji, wpadł w wściekłość i począł grozić. W nocie wysłanej do Hitlera, Chamberlain wspomniał o anschlusie i pakcie angielsko - włoskim zawartym w kwietniu 1938 roku. Wydawało mu się, iż te dwa fakty zbliżają Włochy do Wielkiej Brytanii i zadadzą dotkliwy cios osi Rzym — Berlin. Tymczasem Anschluss wzmocnił pozycję Hitlera a układ włosko-angielski bynajmniej nie przeszkodził Mussoliniemu w sekundowaniu niemieckiemu partnerowi.

„Jeżeli chodzi o moje wewnętrzne przekonanie — zanotował sobie Chamberlain — to nie wątpię, iż: 1) rząd niemiecki wszystko przygotował do „zamachu", 2) w końcu jednak, po otrzymaniu naszych ostrzeżeń uznał, że ryzyko jest zbyt wielkie, 3) ogólna opinia Europy jest taka, że wszystko minęło pomyślnie oraz 4) że całe oburzenie rządu niemieckiego kieruje się na nas, który czuje, że na skutek naszej akcji, doznał niepowodzenia...

W każdym razie wypadek ten dowodzi, jak nieuczciwy jest rząd niemiecki...

Jedno jest pewne: że Anschluss i traktat włosko-angielski wstrząsnęły boleśnie osią Rzym — Berlin."

Oczywiście Chamberlainowi tylko się wydawało, że uratował sytuację. Hitler bynajmniej nie zrezygnował z konsekwentnego kroczenia do celów, które sobie nakreślił. We wrześniu tegoż roku sytuacja międzynarodowa znowu doznała zaostrzenia.

Fragment z listu Chamberlaina, świadczy o ówczesnym nastawieniu premiera brytyjskiego do coraz bardziej komplikującej się sytuacji.

„Zdaję sobie w zupełności sprawę z tego, iż w razie, gdy wypadki przyjmą niepomyślny obrót i doprowadzą do agresji, znajdzie się wielu ludzi, którzy całą odpowiedzialnością obarczą Wielką Brytanię, bo *„gdyby rząd brytyjski miał odwagę powiedzieć Hitlerowi, że w wypadku użycia siły wypowie mu natychmiast wojnę — wystarczyłoby to do zatrzymania agresywnych zapędów wodza Niemiec."*

Dzisiaj trudno udowodnić, że tak nie jest, lecz wystarcza mi w zupełności stwierdzenie, iż błędną było by rzeczą pozwolić na to, by najważniejsza decyzja — o wojnie czy pokoju — należała nie do nas, lecz do wodza innego kraju i to do wodza szalonego.

Utwierdziła mnie w tym przekonaniu lektura bardzo interesującej książki Canninga o polityce zagranicznej. Canning podkreśla tam wielokrotnie, że nie powinno się grozić, jeżeli się nie jest w stanie groźby zrealizować. Otóż jestem pewny, że gdybyśmy byli zmuszeni do walki, wywołalibyśmy naszą postawą wrażenie dodatnie, lecz nie wierzę, byśmy już teraz mogli od naszych doradców militarnych usłyszeć opinię, iż jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia działań wojennych. Chodzi tu również o inny aspekt, którego nasi krytycy nie wzięli pod uwagę: mam na myśli plan, którego podstaw pan zapewne się domyśla. Nie nadszedł jeszcze moment jego realizacji, możliwe jednak, iż Hitler działać będzie tak szybko, że plan się zdezaktualizuje. Przedsięwzięcie będzie więc ryzykowne, lecz ze swojej strony uczynię wszystko, by nie zaprzepaścić ani jednej szansy i zapewnić powodzenie planowi, którego skutki przejawiać się będą jeszcze długo po teraźniejszym kryzysie i zrodzą może warunki, sprzyjające radykalnemu zwrotowi w sytuacji międzynarodowej."

W 10 dni później wojna wisiała na włosku. Chamberlain zdecydował się na osobistą rozmowę z Hitlerem. Decyzja ta i propozycja pod adresem Hitlera nastąpiły bez zwykłych w takich wypadkach przygotowań dyplomatycznych. Propozycja wyjazdu do Niemiec dla odbycia rozmowy, odpowiedź i wyjazd, załatwione zostały w ciągu zaledwie kilku godzin. Spotkanie z Hitlerem nastąpiło w Berchtesgaden. Premier brytyjski opisał je wówczas w liście do swej siostry. Zamieścimy go w numerze jutrzejszym.

Problemy dzisiejszego teatru w Polsce

Warszawa (SAP). Przedstawiciel SAP przeprowadził rozmowę z dyr. Departamentu Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki, znanym pisarzem, Michałem Rusinkiem.

— Jak zdaniem Pana przedstawiałby się idealny obraz stosunków teatralnych w dzisiejszej Polsce?

— Jesteśmy obecnie w pierwszej fazie kształtowania nowych form organizacyjnych teatru w Polsce. Nie są one jeszcze całkowicie wykończone, lecz zarysowują się wyraźnie w swym zasadniczym kształcie. Po przeprowadzeniu szeregu doświadczeń, które wynikają z najoczywistszych potrzeb życia — wszelkie zagadnienia teatru polskiego ujmiemy ostatecznie w formę ustawy o teatrach. Znajduje się ona od dłuższego czasu na warsztacie prac departamentu i ulega poprawkom, dyktowanych przez doświadczenia codzienne. Należy przypomnieć, że dotąd nie było w Polsce nigdy ustawy, regulującej całokształt spraw teatru.

Obowiązująca ustawa o przedsiębiorstwach widowiskowych jest przestarzałą i właściwie zezwala państwu głównie na nadzorowanie teatrów w zakresie licencji. Tymczasem konieczne jest uregulowanie drogą ustawodawczą całego obszaru problemów z tej dziedziny, jak określenie zasięgu wpływu państwa i Ministerstwa Kultury i Sztuki — na planowanie repertuaru, głównie z punktu widzenia poziomu artystycznego teatru i jego roli wychowawczej, dalej zagadnienie organizacji wewnętrznej pracy sceny, kierownictwa, zużycia ewentualnych dochodów itp. Problemy te rozwiązujemy już zarządzeniami Ministra Kultury i Sztuki. Pewne reformy dokonywane na tej drodze winny być jednak zsumowane i włączone w jednolitą pełną ustawę teatralną.

— Jaki więc zdaniem Pana powinien posiadać charakter teatr dzisiejszy?

- Stoimy na stanowisku, że teatr jest placówką, kulturalną, a nie przedsiębiorstwem dochodowym, jak przed wojną. Takimi teatrami, tj. przede wszystkim placówkami kultury w dzisiejszym układzie stosunków, są już teatry państwowe. Nie należy w naszych zamiarach upaństwowienie całokształtu życia teatralnego. Poza istniejącymi teatrami państw. w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu — planujemy upaństwowienie w najbliższym czasie jeszcze trzech teatrów; prawdopodobnie we Wrocławiu, Gdyni i jeszcze jednego na Ziemiach Odzyskanych.

Upaństwowienie teatrów gwarantuje scenie podstawy materialne i zabezpiecza poziom artystyczny, wreszcie — uniezależnia ją od względów natury kasowej. Przy odpowiednich dotacjach mogą to być teatry całkowicie upowszechnione, nie liczące się z widzem dobrze usytuowanym materialnie.

— Jaką rolę przywiązuje Pan do pozostałych, niepaństwowych teatrów?

Wielką rolę mogłyby odegrać teatry samorządowe, często dotąd w praktyce uwikłane w miejscowe trudności i wpływy, a przy tym pozbawione oparcia w finansach samorządowych.

Aby odegrały rolę, do której są predestynowane, muszą mieć zagwarantowane dwa warunki: całkowitę przejęcie ich na budżety miejskie na wzór innych placówek czy przedsiębiorstw miejskich, przy jednoczesnym pozostawieniu ich pod wpływem artystycznym Ministerstwa Kultury i Sztuki, dysponującego aparatem fachowych organów doradczych, jak Rada Teatralna, Komitet Doradczy, Komisja Repertuarowa itd. Nie można sobie przecież wyobrazić, aby takie organy powołane z najwybitniejszych znawców sceny mogły powstać w każdym mieście Polski, np. głęboko prowincjonalnym, w którym istnieje, czy miałby powstać teatr miejski.

Poważną rolę przypisujemy także teatrom spółdzielczym i tzw. autonomicznym, o wyraźnie określonych statutach, gdzie zespół danego teatru dopuszczony jest do wpływu na formę artystyczną, pracę wewnętrzną i podział zysków. Przed wojną teatrów takich nie było w Polsce, dziś istnieje parę bliskich temu charakterowi.

— Jak przedstawiają się przygotowania do najbliższego sezonu teatralnego 1947/48?

Wydaliśmy już zarządzenie o przygotowaniach do sezonu 47/48. Posłużyły nam do tego doświadczenia obecnego sezonu, w którym uzyskaliśmy dodatni wynik przez zastosowanie przepisów o tzw. obowiązku planowania repertuaru. W 90% wyrugowaliśmy z programów teatrów dramatycznych repertuar bezwartościowy. Stale wzrastały w teatrach polskich pozycje wielkiego repertuaru. W sezonie 1945/46 grano w całej Polsce tylko dwie sztuki Szekspira, a w sezonie 1946/47 będzie wystawionych około 20 dzieł Szekspira. Ta nasza walka o wielki wychowawczy repertuar dramatyczny będzie konsekwentnie dalej prowadzona.

W nadchodzącym sezonie będziemy nadal stosować zasadę grania conajmniej $^3/_5$ sztuk polskich, rezerwując w tym $^1/_5$ repertuaru na prapremiery sztuk polskich. Jest to naszym zdaniem jeden z najwłaściwszych sposobów do wywołania nowej polskiej twórczości dramatopisarskiej. Do 30 lipca br. poszczególne dyrekcje przedłożą Departamentowi Teatru ścisły plan repertuaru.

W celu uniknięcia chaosu i „targów" o aktorów czyli giełdy swoistego rodzaju, panoszącej się przed wojną, pragniemy uporządkować dyrekcje teatralne do dnia 15 maja, aby możliwie wcześnie skompletować zespoły na nowy sezon. Chcemy uchronić aktora polskiego przed niepewnością jutra, przed ową upokarzającą go giełdą, a zapewnić mu godne normy angażowania.

— Jak zapowiada się zdaniem Pana nadchodzący sezon teatralny?

— Przypuszczam, że po pewnych przesunięciach na stanowiskach dyrektorów, przy właściwym wyzyskaniu wprowadzonych do niedawna kierowników literackich w teatrach i rozumnym planowaniu repertuaru na nadchodzący sezon teatralny, podniesie ambitne sceny do wysokości wyróżniającej nasz teatr w skali ogólno-światowej.



Do walki z klęską powodzi zmobilizowano w Anglii również jeńców. Na zdjęciu jeńcy niemieccy budują tamę z gliny w miejscowości Prickwillow.

(Keystone przez „Foto SAP".

Niemcy pod okupacją

B e r l i n. Rybacy niemieccy wyruszyli na pierwsze w tym sezonie połowy, które dały świetne rezultaty. Mieszkańcy jednej wioski nadbrzeżnej Nehbergu złapali 200 ctr. linów.

B e r l i n. Władze okupacyjne zniosły niemieckie tytuły „Generalintendant" oraz „Musikdirektor", które w oczach Aliantów posiadają zabarwienie militarystyczne i są echem czasów faszystowskich. Niemieccy artyści twierdzą, że właściciele tych tytułów zdradzali skłonności dyktatorskie.

B e r l i n. Wkrótce rozpoczną się pertraktacje nad dojściem do skutku umowy handlowej sowiecko-francuskiej, która polegać będzie na wymianie węgla i cukru z sowieckiej strefy okupacyjnej za szeretg artykułów wytwarzanych w strefie francuskiej. Najsłabszym punktem debaty jest sprawa transportu.

B e r l i n. W okręgu Weddingen została założona francuska biblioteka. Inspektor generalny Hepp oświadczył w przemówieniu podczas uroczystości otwarcia jej, że wypożyczalnia ta ma przyczynić się do nawiązania ściślejszych więzów kulturalnych oraz porozumienia z Francją.

B e r l i n. Erich Otto, prezes Związku Niemieckich Artystów objedzie brytyjską strefę okupacyjną w celu przygotowania międzynarodowego zjazdu niemieckich artystów teatralnych, który ma się w najbliższym czasie odbyć w Berlinie.

H a m b u r g. Niemieckie uzdrowiska nad morzem Północnym rozpoczęły znów swój sezon. Na żądanie władz okupacyjnych sposó utrzymania kuracjuszy oraz ceny mają być skromne, aby uniknąć przekupstwa, które miało miejsce w roku ubiegłym.

F r a n k f u r t n/Menem. Wg. informacji władz okupacyjnych ze strefy amerykańskiej ma wyjechać do Belgii 1000 obcokrajowców, deportowanych swego czasu przez Hitlera. Ogółem 10 tys. osób wywiezionych i nie chcących wracać do ojczyzny wyraziło gotowość wyjazdu do Belgii.

D ü s s e l d o r f. Dotychczasowe maksymalne wydobycie węgla z Zagł. Ruhry wyniosło 238.480 ton i dokonane zostało w dniu 22 ub. m.

D a c h a u. Przed trybunałem stanęło 14 członków niemieckiej załogi w obozie koncentracyjnym w Mühldorf (Górna Bawaria).

S c h w e r i n. W dniach 3—4 kwietnia odbędą się wybory Rządu Krajowego Meklenburgii oraz kierownictwa związków zawodowych.

N o r y m b e r g a. Przed sądem dla przestępców hitlerowskich stanął przemysłowiec Rehnsmer, który udzielał wydatnych zapomóg pieniężnych Hitlerowi (dary w sumie 5 mil. marek) w celu uzyskania korzyści prywatnych.

N o r y m b e r g a. Szef Instytutu Higieny, członek SS dr Mrugowski przyznał się do asystowania przy próbach działalności zatrutych kul, które były przyczyną śmierci w męczarniach 5 więźniów politycznych — cudzoziemców.

W i e s b a d e n. Wielka Hesja (strefa ameryk.) zawarła z szeregiem państw kontrakty handlowe, opiewające na łączną sumę 200 tys. dolarów. Przedmiotem handlu są głównie aparaty fotograficzne „Leica", kontrahentami zaś Stany Zjednoczone, Bułgaria, Kanada, Belgia, Norwegia, Francja.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 21-00; *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ulica 3 Maja 23, tel. 67-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *BIELSKO* — 3 Maja 7, tel. 24-35; *KATOWICE* — ulica 3 Maja 12.

JELENIA GÓRA. (js) W gospodzie rzemieślniczej odbyła się przy współudziale wszystkich przedstawicieli cechów konferencja, mająca na celu omówienie spraw związanych z odnowieniem umów dzierżawnych za posiadane lokale handlowe i warsztaty rzemieślnicze.

Po omówieniu spraw zawodowych, prezes cechu rzeźników i wędliniarzy Antkowiak, zaapelował do zebranych, aby zainicjowali doraźne zbiórki na rzecz dotkniętych powodzią. Antkowiak oświadczył, że cech rzeźników i wędliniarzy już zbiórkę taką przeprowadził i zebrano na powodzian 80.000 złotych.

JELENIA GÓRA. (js) Jak nas informują, prace przygotowawcze w Robotniczym Domu Kultury zostały już ukończone i obecnie brygady robotników przystępują do kapitalnych remontów. Akademia w dniu 1 maja bież. roku odbędzie się już w salach nowego Domu Kultury.

Wrocław (st). Patrol straży nocnej zatrzymał na ul. Chrobrego w nocy na 29 marca samochód ciężarowy, którym usiłowano wywieźć meble, pochodzące z prywatnego mieszkania. Meble te właściciel zamierzał sprzedać przygodnym kupcom z Krotoszyna.

Samochód z załadowanymi meblami odstawiono do Komisariatu M. O. wraz z „szabrownikami": Henrykiem Jędrzejewskim, Franciszkiem Krawczyną i Stanisławem Koszalkiem. Wszystkich trzech przekazano prokuratorowi Sądu Okręgowego.

Wrocław (st) Staraniem P. Z. Z. we Wrocławiu zostały zorganizowane kursy dla dzieci autochtonów. Kursy skupiają ok. 40 dzieci i cieszą się wielkim uznaniem wśród ludności autochtonicznej.

Program nauki obejmuje, obok nauki języka polskiego i wstępnych wiadomości z innych przedmiotów, także gry i zabawy. Z inicjatywy Szkoły Gospodarczej uruchomiono świetlice, w której spotykają się dzieci miejscowe z dziećmi wszystkich okolic Polski.

Wrocław. (st) Trzech osobników dokonało napadu rabunkowego na restaurację Olgi Juszczyn we wsi Radwanice, w pow. wrocławskim. Po wypiciu pewnej ilości wódki, bandyci sterroryzowali właścicielkę i przebywającego w lokalu Jana Andrejczuka, a następnie dokonali rabunku 25 tys. zł. w gotówce, większej ilości wódki i papierosów, na ogólną wartość ponad 100 tys. zł.

Rabusie zostali spłoszeni alarmem sąsiadów i ostrzeliwując się z pistoletów, zdołali zbiec mimo pościgu.

320 wagonów urządzeń fabrycznych

przywieziono z Niemiec

Warszawa. (PAP). Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 2 bm. w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych, dyrektor biura rewindykacji kpt. Wiślicki oraz bawiący w Warszawie kierownicy poszczególnych misji rewindykacyjnych, a mianowicie: mjr. Wolf z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, mjr. Kozłowski ze strefy brytyjskiej i inż. Kolarski z Czechosłowacji — poinformowali dziennikarzy o dotychczasowych osiągnięciach i trudnościach, na jakie natrafiają prace rewindykacyjne.

Ostatnio poważnym osiągnięciem rewindykacyjnym — było przybycie do Warszawy 30 kg. siatek platynowych, zrabowanych przez Niemców, w fabryce Związków Azotowych w Mościcach. Siatka platynowa służy do wyrabiania nawozów sztucznych i skutkiem jej odnalezienia produkcja nawozów wydajnie wzrośnie. W najbliższych dniach nadejdą do Warszawy 3 zespoły kolejki elektrycznej Warszawa—Otwock. Jeden z tych zespołów znajduje się już w kraju.

Po trudnym okresie zimowym, kiedy transporty odchodziły z dużym opóźnieniem, wysyła się obecnie ze strefy amerykańskiej tygodniowo przeciętnie 15 do 20 wagonów rewindykowanego mienia, przeważnie maszyn. Wartość takiego tygodniowego transportu wynosi 60—80 tys. dolarów. Praca na terenie strefy amerykańskiej natrafia na duże trudności, przyczyną których jest fakt, że władze okupacyjne amerykańskie zredukowały poważny odsetek swych funkcjonariuszy. Wszelkie czynności, związane z odszukiwaniem reklamowanych przez Polskę maszyn, znajdują się w rękach Niemców, którzy ze zrozumiałych względów do wszelkich naszych wysiłków ustosunkowuje się negatywnie. Wprawdzie decyzja ostateczna spoczywa w rękach amerykańskich, jednak procedura, utrudniana przez niższych funkcjonariuszy-Niemców, jest niezwykle długa i uciążliwa.

Do terenów, będących obecnie pod angielską okupacją, Niemcy wywieźli gros zrabowanych w Polsce maszyn. Znajdowały się tam Zakłady Starachowickie, Zakłady Ostrowieckie, Fabryka Parowozów, Fabryka Lilpop, Rau i Loewenstein, Fabryka Wyrobów Elektrotechnicznych Kleinman, Zakłady Paschalskiego „Avia" itd. Ogólna ilość sprzętu zrabowanego, znajdującego się na terenie strefy brytyjskiej, obliczana jest na ponad 10 tys. wagonów. Główna część maszyn (7—8 tys. wagonów) znajduje się w rejonie Brunświku, w okolicy Vattenstadt. Nasza Misja Rewindykacyjna doprowadziła do tego, że z rejonu Vattenstadt zwolniono już około 2.000 wagonów maszyn. Złożonych zostało około 800 wniosków, z których każdy obejmował pewien zespół fabryczny. Mniej więcej około 100 wniosków zostało już pozytywnie załatwionych przez władze brytyjskie. Niezależnie od tego, prowadzi się intensywne poszukiwania na terenie całego obszaru strefy brytyjskiej.

Natrafiają one na takie same trudności, jak w strefie amerykańskiej w związku z faktem, że i w tej strefie funkcjonariusze polscy nie mają bezpośredniego dostępu do fabryk, zaś właściwa praca odszukania maszyn i ich identyfikacji spoczywa w rękach funkcjonariuszy niemieckich. Dotychczas powróciło już do kraju ponad 320 wagonów urządzeń fabrycznych, ponadto 45 jednostek pływających (kutry, barki, holowniki, łodzie motorowe itp.).

Na terenie Czechosłowacji, dokąd Niemcy również wywozili z Polski zrabowane urządzenia, znajdują się mniejsze ilości. Majątek polski, tam znajdujący się, szacowany jest na 30 mil. dolarów. W ciągu roku pracy wyrendywikowano urządzeń za ok. 3 mil. dolarów. Główną trudnością jest to, że strona poszukująca musi wskazać dokładne miejsce, gdzie poszukiwany obiekt się znajduje. Obywatele polscy, bądź też instytucje polskie, zgłaszając swe pretensje w większości wypadków nie są w stanie podać dokładnego adresu, gdzie w danej chwili maszyna bądź też poszukiwany przedmiot znajduje się.

Pewne osiągnięcia mamy również w reparacjach wojennych. Poza 10 obiektami fabrycznymi, które uzyskaliśmy w ubiegłym roku, w ostatnich czasach otrzymaliśmy 4 dalsze z amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej. Wśród nich jest fabryka „Dynamit" A. G. spod Norymbergii, która produkowała w czasie wojny amunicję. Na urządzenia tej fabryki składa się ok. 2.500 obrabiarek. Poza tym z okolic Junghausen koło Düsseldorfu duża chlorownia, która wchodziła w skład trustu I. G. Farbenindustrie, przedstawiająca wartość ok. 800 tysięcy dolarów oraz dwie małe, lecz bardzo cenne fabryki narzędzi, które należały dawniej do koncernu Fiselera. Łączna wartość uzyskanych dotychczas z tytułu reparacji fabryk wynosi ponad 5 mil. dolarów.

Słuchamy radia

Piątek, 4 kwietnia br.

5.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji, 6.00 sygnał i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka, 6.57 sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry". 7.05 muzyka 7.15 wiadomości poranne, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 przerwa, 1230 uroczyste nabożeństwo Drogi Krzyżowej z Kazimierzy-Wielkiej, 15.00 słuchowisko dla dzieci pt. „Samolubny olbrzym", 15.25 koncert solistów, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.12 muzyka poważna, 17.00 nabożeństwo z Kościoła Ewangelickiego Św. Stefana, 18.00 koncert religijny z kościoła Mariackiego w Krakowie, 18.45 audycja dla chorych, 19.00 J. S. Bach — „Pasja według Ewangelii św. Mateusza", 20.00 dziennik wieczorny, 20.50 muzyka poważna 21.15 montaż dźwiękowy 21.30 muzyka religijna, 21.50 tradycje wielkopostne w Polsce — pogadanka, 21.55 muzyka 22.15 z poezji religijnej Józefa Wittlina, 22.25 koncert w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Arnolda Rezlera oraz Wesołowska Lidia — sopran, 23.00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 zapowiedź programu na dzień następny, 23.35 muzyka poważna z płyt, 23.55 streszczenie wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego i hymn

RADIO ZAGRANICZNE

MOSKWA na fali 483.94, 315.8, 36.65, 25.26, 19:58 m:

9 00 Audycja dla dzieci, 9 45 Muzyka, 10 00 Przegląd prasy, 10 15 Koncert, 12 00 Z prasy, 12 15 Koncert, 14 00 Wiadomości, 14 15 Koncert, 15 00 Audycja dla młodzieży, 16 15 Koncert, 17 15 Pogadanka naukowa, 17 30 Koncert, 19 00 Teatr przed mikrofonem, 20 00 Koncert, 21 30 Ostatnie wiadomości, 21 01 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514, 449, 373, 342, 296, 285, 203 m.

9 15 Kompozytor tygodnia: Schubert, 11 00 Koncert pieśni, 12 30 Recital fortepianowy, 13 40 Recital, 15 30 Albert Sandler i ork. Casino, 18 30 Koncert rozrywkowy, 19 30 Wśród książek, 19 50 Opera „Parsival", ork. symf. BBC, dyr. A. Boult, 21 15 d. c. opery.

PRAGA na fali 470,2 m.

11 45 Koncert popularny, 12 45 Koncert południowy, 14 00 Muzyka wielkopostna, 14 50 Haydna: Kwartet smyczkowy „Siedem słów Chrystusa". 16 50 Dvorzak: II cz. „Largo" ze symf. E-mol, 17 45 Muzyka religijna, 12 50 O. Jeremiasz: Chóralne fantazje.

Apel do rolników

o zwrot pożyczek

KATOWICE. Woj. Komisja Siewna wydała do rolników woj. śląsko-dąbrowskiego odezwę tej treści:

„W latach ubiegłych, gdy brak materiału siewnego stanął Wam na przeszkodzie w zagospodarowaniu Waszych pól — przyszła Wam z pomocą Akcja Siewna, dostarczając zbóż, nasion i ziemniaków. Pozwoliło Wam to na pokrycie braków, pozwoliło na obsiewy wielu hektarów ziemi, których własnymi siłami, bez pomocy materialnej Państwa — nie zdołalibyście obsiać.

Na Ziemie Odzyskane rokrocznie przybywają zastępy nowych osadników, obsadzając coraz więcej gospodarstw, stojących dotąd wolno. Akcja przesiedleńcza jest w pełnym toku. Nowoprzybyli osadnicy potrzebują jednak tej pomocy obecnie, z której Wyście korzystali poprzednio. Potrzebują materialnej pomocy w formie zboża siewnego, nasion i ziemniaków.

Nie wszyscy z Was spełnili obowiązek, jaki przyjęliście na siebie, przy zaciąganiu pożyczki. Podpisane przez Was skrypty dłużne w większości nie zostały przez Was zrealizowane, wypożyczone przez Was zboże siewne dotąd nie zostało zwrócone. Jesteście dłużnikami Państwa, które oczekuje od Was zwrotu zaciągniętych pożyczek.

Ziarno, jakie Wy zwrócicie — rozdane zostanie tym, którzy przybyli później od Was i nie posiadają zbóż do zasiewu obecnie, tak jak wyście nie posiadali ich przed rokiem czy dwoma laty. Zwracając pobrane pożyczki pomożecie nowoprzybyłym osadnikom w zagospodarowaniu ich pól, pomożecie Państwu w olbrzymim dziele zagospodarowania Ziem Odzyskanych.

Mamy nadzieję, że apel nasz nie przeminie bez echa. Wierzymy, że każdy z Was chętnie spełni swój obowiązek wobec odbudowującej się Ojczyzny, zwracając pobrane na skrypty dłużne materiały siewne.

Akcja Siewna pomóc musi tym, którzy materiałów tych nie posiadają i od Was zależy, czy pomoc ta będzie wystarczająca i terminowo udzielona."

Wzmożenie kontroli

Ewidencja ludności niemieckiej

WARSZAWA. Ponieważ stwierdzono wiele wypadków uchylania się Niemców od ewidencji i rejestracji, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zaleciło wojewodom wzmożenie kontroli ruchu osobowego ludności niemieckiej.

W tym celu należy przede wszystkim porozumieć się z miejscowymi organami Bezpieczeństwa Publicznego, Milicji Obywatelskiej, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza celem przeprowadzania częstszej i ściślejszej kontroli osobowego ruchu ludności niemieckiej. Ministerstwo Z. O. zwraca uwagę, iż obowiązujące przepisy zapewniają organom wykonawczym dostateczne środki do zaprowadzenia na tym odcinku należytego porządku. Podkreślić zwłaszcza trzeba, że dają one podstawę do zastosowania sankcji nie tylko wobec obcokrajowca, lecz również w stosunku do obywatela polskiego, który w sposób czynny lub też bierny (przez zaniechanie powiadomienia władzy o zamieszkaniu obcokrajowca, zatrudnieniu itp.) przyczynia się do ukrywania obcokrajowca.

Poza tym należy położyć nacisk na zaktualizowanie ewidencji osób narodowości niemieckiej tak, aby odpowadała ona faktycznemu stanowi rzeczy. W tym celu przełożeni gmin wiejskich i miejskich powinni zarządzić wyeliminowanie z ewidencji tych osób narodowości niemieckiej, które już zostały repatriowane do Niemiec oraz wezwanie do bezzwłocznego dopełniania obowiązku meldunkowego.

Jednocześnie Ministerstwo Ziem Odzyskanych, celem możliwie pełnego uchwycenia ewidencji osób narodowości niemieckiej, poleca zastosować system rejestracji, która odbywać się będzie na zasadach ogólnych, przewidzianych dla cudzoziemców z tym, że w rubryce „obywatelstwo" winno być odnotowane „obywatel b. Rzeszy Niemieckiej".

Roczny dorobek pracy

Pierwsze publiczne zebranie Instytutu Zachodniego

Poznań. W auli Uniwersytetu Poznańskiego odbyło się pierwsze publiczne zebranie Instytutu Zachodniego z udziałem przedstawicieli polskiego świata naukowo-artystycznego, władz i organizacji. Po zagajeniu przez prezesa prof. U. J. Tadeusza Lehr-Spławińskiego, zabrał głos sekretarz generalny Instytutu, prof. dr. Zygmunt Wojciechowski.

Referent stwierdził, że rok ubiegły był pierwszym normalnym okresem pracy w Instytucie. W roku sprawozdawczym dział wydawniczy Instytutu notuje 17 pozycji książkowych oraz 26 zeszytów czasopism. Dział wydawniczy czuwał także nad wydaniem biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, który ukazał się w wersji polskiej i angielskiej i objął 40 arkuszy druku.

Tematyka prac ukazujących się drukiem w Instytucie obejmowała problemy Ziem Odzyskanych, jak również szeroki dział stosunków polsko-niemieckich.

Prace Instytutu odbywają się przede wszystkim w ramach sekcji naukowych. Sekcja Rozpoznawcza zakończyła prace nad nazwami miejscowości Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego. Obecnie Sekcja ta przystąpiła do prac nad nazwami objektów fizjograficznych Ziem Odzyskanych. Ukoronowaniem prac Sekcji będą wydawnictwa map i skorowidzów.

Sekcja Geograficzna po wydaniu map komunikacyjno-administracyjnych Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zach. i Dolnego Śląska, przystąpiła do prowadzenia kartoteki powiatów Ziem Odzyskanych.

Prace Sekcji Dokumentacyjnej idą w kierunku zabezpieczenia ważniejszych dokumentów niemieckich oraz zachęcania społeczeństwa do spisywania wspomnień z czasów okupacji i zbierania pamiętników. Sekcja ta przeprowadziła ankietę na temat niemieckiej polityki narodowościowej w Polsce.

W ramach prac Sekcji Prawnej odbyło się szereg zebrań zespołów specjalistów, pracujących nad opiniowaniem projektów ustaw i dekretów, mających uregulować życie prawne na Ziemiach Odzyskanych.

Sekcja Zagadnień Współczesnych Niemiec, której program prac jest zestrojony z bieżącymi potrzebami państwowymi, stała się na przestrzeni ubiegłego roku centralna placówką badawczą w tym zakresie, obejmującą całą Polskę.

W listopadzie 1946 r. utworzono przy Instytucie komisję do Badania Fizjografii Rolniczej Ziem Odzyskanych.

Celem ułatwienia prac Centrali Instytutu Zachodniego, zorganizowano w ośrodkach naukowych Warszawy, Torunia i Krakowa oddziały Instytutu. Likwidacji uległ oddział w Lesznie.

Uwaga repatrianci ze Wschodu!

Imienne wykazy pozostawionego mienia

KATOWICE. Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych: LSRR., BSRR. i USRR., którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do opisu u terenowo właściwych Pełnomocników Rządu R. P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych od chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału P. U. R. celem przeglądania wykazów, zawierających imienne zestawienia niepodjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby, w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie, winny zgłosić w Oddziale Pow. PUR. wniosek o przekazanie im opisu mienia.

Wszystkiemu winna wódka

Zbrodnia czy wypadek?

Ząbkowice (st) W miejscowości Ziembice, pow. Ząbkowicki, w niewyjaśnionych okolicznościach zginął tragicznie cukiernik Jerzy Kornecki, zam. w Ziembicach przy ul. Wołowej 32.

Okoliczności tajemniczego mordu przedstawiają się następująco: Kornecki, będąc w stanie pijanym, udał się do mieszkania Urszuli Hochajsel, gdzie odbywało się przyjęcie. Kornecki zabawił tam dłuższy czas, po czym poprosił Hochajsel, by odprowadziła go do jego domu. W mieszkaniu wynikła między nimi sprzeczka. Hochajsel uciekła z mieszkania do ogrodu, a za nią pobiegł Kornecki. Po przebiegnięciu kilka metrów, Kornecki upadł na ziemie.

Obserwujący całe zajście uczestnicy przyjęcia u Hochajsel, podbiegli do leżącego i zauważyli, na jego koszuli ślady krwi, a obok skrwawiony nóż.

Wezwano natychmiast lekarza, który przewiózł ciężko rannego Korneckiego do szpitala, gdzie jednak, nie odzyskawszy przytomności zmarł.

W toku śledztwa ustalono, że nóż należał do Korneckiego, zachodzi więc przypuszczenie, że Kornecki sam nadział się na niego w chwili upadku na ziemię.

Władze prowadzą dochodzenie.

Pamiętaj o biednych!
złóż ofiarę
na Pomoc Zimową

Pogotowie ratunkowe

powstało w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. Z dniem 1 kwietnia rb., dzięki staraniom miejscowego oddziału PCK zostało uruchomione Miejskie Pogotowie ratunkowe, przy czym karetka pogotowia została ufundowana przez PCK.

Z związku z tym w Miejskim Urzędzie Zdrowia odbyła się konferencja lekarzy jeleniogórskich, na której została omówiona sprawa stałych dyżurów na stacji Pogotowia. W rezultacie dyskusji lekarze zgodzili się dyżurować w porze nocnej na stacji Pogotowia, przy czym dyżury te będą bezpłatne. Również i lekarze wojskowi zadeklarowali jedną noc w miesiącu do dyspozycji Pogotowia.

W ten sposób kwestia niesienia nagłych pomocy lekarskich w Jeleniej Górze została ostatecznie rozwiązana. Stacja pogotowia ratunkowego mieści się przy ul. Strzeleckiej, tel. 33-20. (js)

ś. † p.

Inż. Wacław Łukaszewicz

Dyrektor Prod. Zjedn. Przem. Mater. Ogniotr.
były Dyrektor Zakładów Wyrobów Ogniotrwałych „Gliwice" i Ich pierwszy budowniczy, zginął w wypadku samochodowym w dniu 1. 4. 1947 r.

W Zmarłym tracimy wzorowego przełożonego, dobrego organizatora i wybitnego fachowca.

Cześć Jego Pamięci!

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Załoga
Zakładów Wyrobów Ogniotrwałych
„Gliwice"

1621

160 tysięcy złotych na cele społeczne

Wałbrzych. Realnym dowodem sukcesów spółdzielczości na terenie Wałbrzycha było walne zebranie Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", które odbyło się z końcem marca br. w Wałbrzychu. W zebraniu wzięli udział członkowie z Wałbrzycha, Sobięcina i Jedliny Zdroju.

Rezultatem pracy spółdzielczej tej placówki jest dodatni bilans wyrażający się kwotą 1.060.000 zł czystego dochodu.

Z kwoty tej wyasygnowano na cele społeczne 160 tys. zł, a w tym: na przedszkole w Rysinowie — 50 tys. zł, na stypendia dla studentów rolników — 50 tys. zł, na Internat dla dzieci osadników z Gimnazjum Handlowego 20 tys. zł, na Świdnicką Szkołę Spółdzielczą oraz na klub sportowy w Wałbrzychu po 20 tys. zł. Trzeba podać, że wzorowa gospodarka tej spółdzielni wzmacnia zaufanie społeczeństwa do idei spółdzielczej.

Schwytanie bandyty

Wrocław. (st) W lipcu ub. roku Władysław Załoga, będący wartownikiem pocztowym, po sterroryzowaniu kasjera w urzędzie pocztowym przy ul. Bolesława Chrobrego, zabrał z kasy ponad 200.000 zł. Mimo natychmiastowego pościgu nie zdołano wówczas ująć bandyty.

Dopiero obecnie posterunek M. O. w Garbatce, pow. Kozienice, zdołał ująć poszukiwanego Załogę.

Bandytę przewieziono do Wrocławia, do dyspozycji władz śledczych.

W obronie naszych pól

Walczmy z groźnym pasożytem

Wrocław (st) Jak już podawaliśmy Dolnemu Śląskowi grozi katastrofa opanowania pól ziemniaczanych przez „stonkę ziemniaczaną". W związku z tym zawiązał się Wojewódzki Komitet Obywatelski dla spraw ochrony roślin, mający za zadanie zmobilizowanie całego społeczeństwa dolnośląskiego do walki z groźnym szkodnikiem.

W ramach Komitetu działać będą sekcje: finansowa, propagandowa oraz sekcja techniczna.

Akcja walki z pasożytem ma zapewnioną pomoc finansową ze strony Woj. Rady Narodowej i poszczególnych Rad terenowych, które otrzymały polecenie wstawienia do budżetów dodatkowych kredytów na ten cel.

Jeśli chodzi o przeszkolenie jak najszerszych warstw społeczeństwa w wyszukiwaniu i tępieniu stonki, kuratorium przy pomocy wyższych uczelni wrocławskich przeprowadzi szkolenie zarówno młodzieży, jak i nauczycielstwa na specjalnych kursach. Wydział rolniczy i przyrodniczy Uniwersytetu Wrocławskiego prowadzi również już od pewnego czasu specjalne wykłady.

Siedziba Komitetu do walki ze stonką mieści się w budynku Stacji Ochrony Roślin przy Pl. Legnickim 5.

Udawali repatriantów

Przykre skutki odstępstwa

Kamienna Góra. (js) Mieszkaniec Sieradza, Leopold Laube, był przed wojną zamożnym obywatelem, posiadał bowiem trzy czynszowe kamienice, a przy tym był mistrzem w stolarstwie, co mu przynosiło dość poważne dochody.

Kiedy wybuchła wojna i do Sieradza weszły wojska niemieckie, Laube wraz z całą rodziną przyjął odrazu narodowość niemiecką. W swojej usłużności posunął się nawet tak daleko, że syna swego oddał jako ochotnika do wehrmachtu.

Przed zakończeniem wojny, rodzina Laubów uciekła wraz z wojskami niemieckimi do Niemiec. Nie długo jednak tam pozostali.

Po kapitulacji Niemiec, wrócili do Polski jako repatrianci. Bali się jednak jechać do Sieradza w obawie, że zostaną tam poznani, to też osiedli w Kamiennej Górze. Tam córka ich otrzymała stanowisko urzędniczki PUR-u.

Sielanka repatriancka trwała tak do dnia onegdajszego. Halina Laube została delegowana służbowo do Jeleniej Góry i tu na dworcu poznał ją jeden z wywiadowców M.O., który przed wojną mieszkał w Sieradzu i w czasie okupacji był sąsiadem Laubów. Zatrzymał on Laubową i przekazał prokuraturze. Rodzice jej zostali również aresztowani.

Synowie Laubego w obawie odpowiedzialności przed władzami polskimi pozostali w Niemczech.

Częstochowa. W Administracji „Dziennika Zachodniego" w Częstochowie złożyli na rzecz powodzian: p. **Jan Kawecki**, Częstochowa (ul. Jasnogórska 102) — 1.000 zł, firma Jaśkiewicz, Częstochowa (Aleja 33) — 1.000 zł.

Namówiła do morderstwa

Zbrodniczo para w więzieniu

Wałbrzych (tel. wł.). Dnia 31 marca posterunek M. O. w Legnnic-Zdroju, zawiadomił referat śledczy w Wałbrzychu, że przy jednej z ulic znaleziono zwłoki zamordowanego mężczyzny. Natychmiast przeprowadzone śledztwo wykazało, że zamordowanym jest górnik z Francji.

Ślady doprowadziły do domu, stojącego na skraju lasu. W domu tym zamieszkał przybyły niedawno z Francji Semła Karol wraz z 36-letnią żoną, pięciorgiem dorastających dzieci i bratankiem 26-letnim Semłą Józefem.

W domu nie znaleziono początkowo żadnych śladów, ani narzędzi morderstwa. Dopiero krwawe plamy na spodniach i butach Józefa Semły, spostrzeżone przez referenta służby śledczej naprowadziły na ślad zbrodni.

Józef Semła, zapytany poprzednio o powody swego czynu **wyznał, że wiązały go bliższe stosunki z żoną zamordowanego, za której namową zamordował swego wuja styliskiem od łopaty i zaciągnąwszy trupa przez las na skraj drogi, porzucił go w rowie.**

Zbrodniczą parę aresztowano.

Wrocław. (st) W mieszkaniu przy ul. Nowotki 26 we Wrocławiu został zamordowany przez trzech osobników niejaki Bruno Zwiner.

Jak wykazało śledztwo, sprawcami mordu byli: Marian Bikowski, Marian Sułkowski i Jan Urban. Ten ostatni został ujęty, dwaj pozostali zbiegli w nieznanym kierunku.

Pod włos...

Historia o ławkach

Na ogół wszystkim jest wiadomo, że ongiś piękne miasteczko Żory na Śląsku, jest dziś na skutek działań wojennych zniszczone w 82%. Nie każdemu jednak wiadomo, że tamtejsza szkoła nie posiada ławek. Ławki, zdawało by się niewielka rzecz — ot co, trochę drzewa i gwoździ, i cała parada. No tak, ale o to chodzi, że i o taką paradę jest dzisiaj bardzo trudno. A jak jest trudno, zaraz opowiemy:

W roku 1945 Komitet Rodzicielski szkoły w Żorach zwrócił się z apelem o ławki dla zrujnowanej szkoły. Na apel ten odpowiedziało po jakimś czasie, zresztą dość długim, Ministerstwo Przemysłu — Wydział Szkolnictwa Zawodowego, że chętnie takie ławki szkole w Żorach ofiaruje. Mianowicie na terenie szkoły zawodowej przy Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu znajdują się, złożone zresztą na wolnym powietrzu, małe ławki dla dzieci, niezdatne do użytku dla uczniów szkoły zawodowej, wobec czego ławki te można śmiało zabrać z Wrocławia i przewieźć do Żor.

Wyjechał więc z Żor do Warszawy delegat szkolny i udał się do Ministerstwa Przemysłu. Otrzymał tam odpowiednie urzędowe pismo, uprawniające go do pobrania ławek. Następnie udał się on do Ministerstwa Komunikacji i otrzymał z gabinetu ministra trzy pisma, uprawniające do bezpłatnego przewozu ławek w trzech wagonach. Oczywiście, wszystko to trwało jakiś czas.

Z kolei wyjechała z Żor do Wrocławia delegacja, złożona z 3 osób i zaczęła na miejscu działać. Dyrekcja Szkoły Zawodowej przy Fabryce Wagonów we Wrocławiu pokazała ławeczki i powiedziała: „Proszę bardzo — można je zabrać, choćby w tej chwili..." Natomiast naczelnik ruchu kolejowego oświadczył: „Nie, ławek nie wolno wywozić! Na to trzeba mieć zezwolenie Ministerstwa Ziem Odzyskanych".

Co było robić? Trzeba było wrócić do Żor z niczym i starać się o to zezwolenie. W międzyczasie ławeczki dalej sobie mokły na deszczu, a dzieci w Żorach siedziały w szkole na skrzynkach i pisały koślawo wypracowania.

Uformowała się więc w Żorach nowa delegacja i wyjechała do Warszawy raz. Złożyła wniosek, uiściła opłaty stemplowe, postarała się o zaopiniowanie wniosku — no i nic. Potem wyjechała ta sama delegacja do Warszawy drugi raz. Złożyła wniosek, uiściła opłaty stemplowe, postarała się o zaopiniowanie wniosku — no i nic.

I tak wypada, że to „no i nic" trwa aż do dziś.

Od złożenia bowiem ostatniego wniosku upłynęło już przeszło osiem miesięcy, a pozwolenia na wywóz ławek, jak nie ma, tak nie ma. W międzyczasie deszczyk czy śnieżek już wielokrotnie na ławeczki napadał — kto wie, czy w ogóle te ławeczki we Wrocławiu jeszcze istnieją — dzieci w Żorach nadal siedzą na skrzynkach, a starania o ławeczki trwają. To znaczy, że od czasu do czasu Komitet Rodzicielski pokornie monituje Ministerstwo Ziem Odzyskanych w sprawie ławeczek, ale Ministerstwo Ziem Odzyskanych na ten temat uparcie milczy.

Cóż więc teraz pozostaje Żorom do zrobienia? Siąść i płakać? Powiesić się? Naturalnie, że nie. Należy tutaj zastosować metodę prof. Coueго. To znaczy wmówić w siebie na podstawie ciągłej autoargumentacji i autosugestii, że te ławki już są, że już przyszły i że już stoją w klasach. Następnie tam, gdzie one miałyby w rzeczywistości stać, należy napisać na karcie papieru:

„Ławki dla szkoły w Żorach — Dar Ministerstwa Przemysłu i Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Potem należy spraszać turystów z całej Polski, aby oglądali owe ławki. Za pozwolenie oglądania trzeba przy tym pobierać drobne opłaty. Kto by zaś twierdził, że ławek przecież nie ma, temu należy udowodnić, że źle widzi i że wobec powyższego powinien udać się do dobrego okulisty.

Ponieważ frekwencja oglądających takie ciekawe ławki, które są i których równocześnie nie ma, będzie bardzo duża, w krótkim czasie z opłat za oglądanie tego rodzaju atrakcji zbierze się pokaźna suma i za nią Żory sprawią sobie nareszcie prawdziwe i porządne ławki do szkoły.

I w ten sposób Ministerstwo Przemysłu i Ministerstwo Ziem Odzyskanych przyczynią się w istotny sposób do ufundowania dla zniszczonych Żor ławek szkolnych, które jak wiadomo składają się tylko z pewnej ilości drzewa i gwoździ — i cała parada... **Niejaki X.**

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Nowy związek sportowy

Warszawa. Na Stadionie W. P. odbyło się organizacyjne zebranie Polskiego Związku Gimnastycznego. Wzięli w nim udział delegaci reprezentujący 26 klubów, posiadających sekcje gimnastyczne.

Statut Polskiego Związku Gimnastycznego opracowany przez PUWF i PW został przyjęty z małymi poprawkami.

W wyniku wyborów Władz Związku, Zarząd Polskiego Związku Gimnastycznego przedstawia się następująco: prezes — mjr. Noskiewicz, wiceprezesi — prof. Tazanowicz, Boski (przew. Komisji Sportowej), Frankiewicz (przew. Komisji Sędziowskiej), referent wyszkoleniowy — Kosman, kpt. związkowy — Dolowy, referent kobiecy — Zielińska, członkowie Zarządu — Filipowicz, Czwarneg, Dębicki, Wojtyczka i Grochowski.

Komisja Rewizyjna — Glinka, Surała Gwocz; zastępcy — Gołebiewski, Rost; Sąd Honorowy — prok. Krukowski, Komorowski i Wolczyczyk.

W dyskusji poruszono sprawę wyszkolenia kadr instruktorskich i umasowienia gimnastyki. W maju rb. odbędą się zawody gimnastyczne, będące przeglądem dotychczasowego dorobku w gimnastyce okresu powojennego. Poruszono również sprawę przygotowania drużyny polskiej do Olimpiady londyńskiej.

---

* W Filadelfii rozegrano pierwsze oficjalne mistrzostwa tenisowe świata dla zawodowców z udziałem wszystkich czołowych tenisistów zawodowych. Wyniki były następujące: Kovac — Swatson 6:2, 6:3; Sabin — Adler 6:3, 6:2. Riggs — Stubbs 6:3, 5:7, 6:0; Bugger — Seewagen 7:5, 6:3; Romanoni (Włochy) — March 6:4, 6:3; Van Horn — Rogers (Irlandia) 6:3, 6:2; Nogrady — Richards 6:3, 6:2.

Anglia — Szkocja w piłce nożnej

LONDYN (obsł. wł.). W dniu 10 kwietnia odbędzie się mecz piłkarski między Szkocją a Anglią. Anglicy ogłosili już skład drużyny, po której wejdą między innymi: Swift, Patrick, Mathews, oraz Lanton. (gp)

Podobnie jak w Indiach

Drobnego prześladuje pech

Beaulieu (obsł. wł.). W półfinałowych rozgrywkach na międzynarodowym turnieju tenisowym w Beaulieu, Szwed Bergelin pokonał Rumuna Tanacescu 6:3, 6:4.

Drugie spotkanie, w którym walczyli Czech Drobny i Belg Wesher, zostało przy stanie 5:7, 4:2 przerwane na skutek rezygnacji z dalszej gry Drobnego, który doznał wielkich bólów w ręce, uniemożliwiających mu prowadzenie dalszych gier. Drobny wyjechał natychmiast do Pragi.

Jest to u tego zawodnika już drugi, tego rodzaju wypadek. Pierwszy wydarzył się podczas tournee po Indiach, które Drobny ukończył przedwcześnie i wrócił do Pragi.

Czechosłowackie koła sportowe są tym wypadkiem zaniepokojone bowiem w razie przymusowego pauzowania Drobnego, reprezentacja Czechosłowacji na mecze o puchar Davisa zostanie poważnie osłabiona.

Na ringach czeskich

Praga - Sztokholm 10:8

Praga (tel. wł.). Międzymiastowe spotkanie pięściarskie, rozegrane w Pradze pomiędzy reprezentacjami Pragi i Sztokholmu, zakończyło się nieznacznym zwycięstwem bokserów szwedzkich w stosunku 10:8, przy czym organizatorzy meczu zgodzili się na rozegranie dodatkowego spotkania w wadze ciężkiej.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: (zawodnicy czescy na pierwszym miejscu)

w wadze muszej Jaros uległ nieznacznie na punkty Burjniromowi;

w wadze koguciej Linhardt został pokonany przez Johanssona;

w wadze piórkowej Fedek pokonał pewnie Kestnera;

w wadze lekkiej Konas przegrał przez techniczne k.o. w trzecim starciu z Karlssonem;

w wadze półśredniej Verlacil wypunktował Larssona;

w wadze średniej Slavcel wygrał na punkty z Haglunssem;

w wadze półciężkiej Elas zmusił Olssona do poddania się w drugim starciu;

w wadze ciężkiej Kreek został znokautowany w trzeciej rundzie przez Mudigha;

w drugiej walce tej kategorii Rademacher odniósł zwycięstwo punktowe nad Sundiną.

Zawodnicy szwedzcy wykazali wyższy poziom techniczny.

SLAVIA - LECHIA 12:4

Mysłowice. Odbyło się tu przyjacielskie spotkanie pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami. Wysokie zwycięstwo odniosła drużyna Slavii, która zareprezentowała się z jak najlepszej strony. Sensacją meczu było spotkanie, dobrze w tym dniu walczącego Rusina nad mistrzem polskich juniorów Brelklerem I przez k. o.

Wyniki techniczne były następujące (zawodnicy Slavii na pierwszym miejscu):

Waga musza — Wątroba zwyciężył przez ko w 2 starciu Breklera II;

waga musza — Tkocz remisuje z Jaroszką;

waga kogucia — Majcherczyk II przegrywa do Pieprzycy;

waga piórkowa — Rusin zwycięża przez ko w 2 starciu Breklera I.

waga lekka — Wycisk wypunktował Kozła II;

waga półśrednia — Zorembik, mając przez wszystkie 3 starcia wyraźną przewagę, remisuje z Musialikiem I;

waga półciężka — Skalec nokautuje Musialika II w pierwszym starciu.

Sędziował w ringu Banach, na punkty Klapsia.

BADEN-BADEN (obsł. wł.). Według doniesień radia niemieckiego, mistrz świata wszechwag, Joe Lou's, miał oświadczyć, iż w czasie swej podróży po Europie pragnąłby się spotkać z niemieckim bokserem Maxem Schmellingiem, w celu rozegrania z nim meczu pokazowego.

Drobiazgi

** Mecz koszykówki reprezentacyj Czech i Moraw zakończył się zwycięstwem Czech w stosunku 44:22. Mecz odbył się w Brnie.*

**Mistrz Europy w wadze koguciej, Francuz Medina, pokonał w St. Etienne Belga van Houcha przez k. o. w drugiej rundzie.*

** Walia pokonała w meczu rugby Irlandię w stosunku 6:0.*

** Znana francuska drużyna piłkarska Olimpique z Marsylii pokonała w ub. sobotę Wacker z Wiednia w stosunku 2:1.*

** W Moskwie zakończone zostały tenisowe mistrzostwa ZSRR na kortach krytych. Tytuł mistrzowski zdobył w konkurencji męskiej Czerov, a w konkurencji kobiecej Belonenkowa.*

** Sztafeta pływacka klubu APF z Pragi ustanowiła nowy rekord czechosłowacki w konkurencji 4×200 m. stylem klasycznym, uzyskując czas 11,44,7 min.*

*

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbył się w Londynie rewanżowy mecz bokserski między Francuzem Famechonem a Brytyjczykiem Thompsonem. Francuz przegrał na punkty po ośmiu rundach.

Pierwsze spotkanie wygrał on wysoko na punkty. (gp)

PZB protestuje

Czy Hiszpania weźmie udział w mistrzostwach

Warszawa. Jak wiadomo reprezentacyjna ósemka bokserów polskich została zgłoszona na mistrzostwa Europy mające odbyć się w Dublinie w czasie od 12—17 maja br.

Niektóre pisma zagraniczne donoszą, że w mistrzostwach tych udział mają wziąć również bokserzy hiszpańscy.

W wypadku, gdyby Hiszpania została zgłoszona do mistrzostw i wzięła w nich udział — Polska startować nie będzie. PZB miał w tej sprawie porozumieć się z Jugosławią i Czechosłowacją, celem uzgodnienia wspólnego stanowiska.

Jeżeli więc bokserów Hiszpanii nie będzie w Dublinie — nic nie stoi na przeszkodzie, aby drużyna polska startowała w mistrzostwach, broniąc tytułu dwukrotnego mistrza Europy w boksie.

Zjednoczone Zakłady Wyrobów Srubowych i Metalowych „BISPOL" — Bielsko, ul. Długa nr 3 — zatrudnia:

Prawnika
w charakterze doradcy prawnego w Wydziale Ogólnym

Inżyniera lub ***technika***
z praktyką wykładowcy w szkolnictwie zawodowym w charakterze referenta szkolenia zawodowego i kierownika szkoły

Architekta lub doświadczonego ***technika budowlanego***

Inżyniera-mechanika

Inżyniera lub ***technika konstruktora***

Inżyniera technologa

Doświadczonego referenta socjalnego.

Podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw i referencjami kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczonych Zakładów Wyrobów Srubowych i Metalowych „BISPOL" Bielsko, ul. Długa nr 3. (PAP) 148?



AWIR

POLECAMY NASZE WYSMIENITE WYROBY CUKIERNICZE! 1608

B E T O N I A R K Ę
o pojemności od 150 do 250 l z motorem spalinowym w dobrym stanie natychmiast kupię. — Oferty wraz z opisem i ceną nadsyłać do „Czytelnika", Katowice pod „JAEGER". 1466



(PAP) 1179

Dnia 31 marca br. skradzione zostały dokumenty samochodu ciężarowego w Katowicach przy ul. Warszawskiej, w tym: teczka skórzana z zawartością kart żywnościowych za miesiąc kwiecień pierwsza pracująca od nr 163793 do 164485, kartki I rodzinnej od nr. 343284 — 344277, kartki M — 15263 — 15305, kartki D1. od nr. 13464 — 13497, kartki D 2. od nr. 026271 — 026327, kartki D3. 99982 — 100236 i asygnaty na pobranie z magazynu w Bytomiu artykułów żywnościowych, jak: cukier, konserwy rybne, marmolada i kakao.
Niniejsze karty unieważnia się oraz ostrzega przed realizowaniem — **Państwowa Fabryka Wyrobów Szklanych w Zawierciu.** 1609

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO — Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Papierniczych i Aparatury Celulozowej — **J e l e n i a G ó r a, ul. Dewajtis 16,** p o s z u k u j e: **PIĘCIU WYKWALIFIKOWANYCH KONSTRUKTORÓW — i JEDNEGO TECHNIKA** do Biura Planowania. (PAP) 1464

Cementownia „Podgrodzie"

koło BOLESŁAWCA — DOLNY ŚLĄSK

P o s z u k u j e:

1 INŻYNIERA MECHANIKA
1 TECHNIKA ELEKTRYKA
2 KREŚLARZY
1 LABORANTA ANALITYKA
3 ELEKTROMONTERÓW NA PRĄD SILNY
2 TOKARZY
2 SPAWACZY
1 BLACHARZA
4 ŚLUSARZY
1 STOLARZA MODELARZA
1 KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ
1 KIEROWNIKA RACHUBY.

Zgłoszenia na piśmie kierować do Zjednoczenia Fabryk Cementu w Sosnowcu, 3 Maja 22, Wydział Techniczny, z podaniem życiorysu, lub bezpośrednio do Dyrekcji Cementowni „Podgrodzie". (PAP) 1465

50.000 zł nagrody

za odnalezienie 5 **prawie nowych opon,** rozmiary 16×5,25 terenowa, 16×5,25, trzy 16×500 z dętkami i z obręczami w kolorze ciemnoniebieskim.

Dyskrecja zapewniona. Wiadomość AWIR, Katowice, Słowackiego 24, tel. 305-50, 305-52. 1628

Ostrzega się przed kupnem



1506



Składnica fabryczna na Katowice i województwo K A T O W I C E — ulica Starowiejska nr 3 1591

W związku z **przeniesieniem się do nowego lokalu od 1 kwietnia 1947 r.** — podajemy n o w y a d r e s

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektr.

KATOWICE, UL. MARIACKA 23

telefony nr 305-09
350-13
350-14
350-15

na które prosimy k i e r o w a ć wszystkie pisma, zapytania i oferty. (PAP) 1474

NASIONA warzywne porcjonowane i luzem korzystnie hurtowo poleca

ST. SZUKALSKI — Skład i Hodowla Nasion
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8
Cennik i oferty na żądanie! 1541

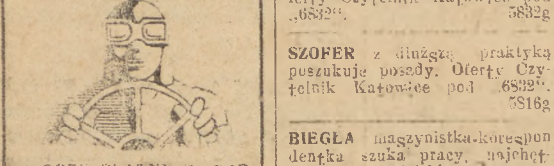
Wolne posady

GŁUCHOŁASKIE Zakłady Papiernicze, przedsiębiorstwo państwowe — Fabryka Łaczyń impregnowanych z miazgi drzewnej w Wilkowie poszukuje: 1 palacza do lokomobili stałej do 1500 KM, 1 ślusarza I kategorii, znającego obróbkę na tokarkach, 1 sztancerza do tłoczenia tektur technicznych. Kandydaci mogą się zgłosić wprost do fabryki w Wilkowie, pow. Bystrzyca koło Kłodzka, celem omówienia warunków pracy. Mieszkanie i stołówka na miejscu. 1709d

PAŃSTWOWE Gimnazjum Mechaniczne w Oleśnicy poszukuje nauczycieli przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących. 1696d

TECHNIK budowlany z dłuższą praktyką zostanie przyjęty do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować do Czytelnika Katowice pod „6693". 5652g

POSZUKUJE ucznia piekarskiego od zaraz. Czyż Reinhold, Świętochłowice, Wyzwolenia 56. 5693g



DOBRZE PŁATNY ZAWOD uzyskasz kończąc czatowe

SZKOŁĘ SAMOCHODOWĄ w Zabrzu ul. **Sienkiewicza** 30. Czas trwania kursu 6 tygodni. Praktyka garażowa w warsztatach szkolnych. Dla przyjezdnych **bezpłatne** kwatery.

POSZUKUJEMY stróża nocnego do stróżowania składu od godz. 19 do 9 rano. Dom Handlowy „Trust" Sp. z o. o. Katowice, ul. 3 Maja 22. 5823g

KELNER(ka) potrzebni, praktyka wymagana, posady do objęcia natychmiast. Czernia wa-Zdrój, ul. Zdrojowa 36, pow. Lubań, restauracja. 5805g

REFERENT eksportu, stenotypista polsko-angielsko-niemiecki zmieni posadę, najchętniej Bielsko. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Długoletnia praktyka". 5819g

PRACOWITA, uczciwa z gotowaniem do jednej osoby na Górnym Śląsku potrzebna. Oferty do Czytelnika Katowice pod „Pracowita". 5809g

EKSPEDIENTKA do sklepu cukierków potrzebna. Oferty Dziennik Zachodni Bytom, pod „43". 5820g

2 CHŁOPAKÓW do warsztatu samochodowego natychmiast przyjmę. Katowice III Wojciechowskiego 18. 5815g

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE przyjmie robotników do robót ziemnych. Zgłoszenia Mysłowice. Cmok. baraki. 5813g

MAJSTRA lub **PODOMISTRZA** doświadczonego, z praktyką do robót budowlanych w Mikuleczycach poszukuję. Zgłoszenia na budowie w Katowicach, ul. Francuska 9 5761g

Posad poszukują

PRZYJMĘ posadę kierownika mniejszego przedsiębiorstwa, biura lub stanowisko księgowego. Oferty Czytelnik Katowice pod „6690". 5656g

PANNA z ukończoną szkołą handlową poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „6832". 5832g

SZOFER z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6832". 5816g

BIEGŁA maszynistka-korespondentka szuka pracy, najchętniej w przedsiębiorstwie prywatnym. Oferty Czytelnik Katowice pod „Akademiczka". 5812g

SAMODZIELNY księgowy, obeznany z systemem księgowości przebitkowej i przemysłowej, poszukuje posady od zaraz. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. „39 S." 5806g

SPAWACZ elektryczny z własnym aparatem elektrycznym poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „6821". 5803g

MASZYNISTKA-korespondentka przyjmie posadę od zaraz. Zgłoszenia pod „Akademiczka". Wrocław, Dziennik Zachodni., Kościuszki 49. 5797g

SAMOTNA repatriantka poszukuje pracy jako kasjerka względnie ekspedientka. Oferty do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Samotna". 5751g

Kupna

KUPIE KAFLE w każdej ilości. Wiadomość: Łódź, ul. Wólczańska 77, firma „Ceramika". 1579d

FIRMA „KAWAT", ul. Brata Alberta 4 stale skupuje wełnę owczą i przędzę maszynową. 5251g

WIĘKSZĄ ilość dźwigarów zakupi „Wosta" Katowice, Moniuszki 12. 5524g

FIBRĘ grubości 1—1,5 mm w arkuszach lub kawałkach, nawet zniszczoną, kupuję każdą ilość. B-cia Piechoccy, Sosnowiec, Krakowska 1 telefon 61394. 5227g

KUPIMY: tokarki 500 — 1000 mm, frezarki pionowe, lekkie szlifierki; heblarki (shaping) do 300 mm, wiertarki stołowe, prasy ekscentryczne małe, piłki mechaniczne do metalu; motorki elektryczne 0,3 — 1 HP, narzędzia warsztatowe, „Varsovia": Warszawa, Szpitalna 5. 5285g

3 GABINETY w dobrym stanie zakupi natychmiast Centralne Biuro Zaopatrzenia Przemysłu Chemicznego Gliwice, Kościuszki 25. 5551g

MOTOCYKL od 100 do 250 ccm kupię. Radjo — warsztat Katowice, Rynek 11. 5151g

KUPIĘ w dobrym stanie karoserię do samochodu marki Oppel-Olimpia. Zgłoszenia: A. Łempiccy, Częstochowa ul. Kopernika 21. 1782d

GRAMOFONY walizkowe, płyty także uszkodzone, werki zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski Katowice 3 Maja 20. 1713d

JADALNIĘ ŁADNĄ KUPIĘ. Welszar Sosnowiec Targowa 10. 5648g

POTRZEBNY motor do auta osobowego DKW Reichsklasse. Spółka Inżynierska, Bytom, Jagiellońska 25 I p. 5821g

KUPIMY natychmiast dom, nadający się na fabryczkę, może być w ruinie, z placem w Sosnowcu. Wiadomość telefon 62073. 5801g

KORKI do butelek octowych, piwnych i winnych w większej ilości zakupi Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego. Zabrze Sienkiewicza 28. (PAP) 1800d

Sprzedaże

PRZEŁĄCZNIKI PRAWO — LEWO dostarcza firma Sklarzewicz i Ska. Katowice, Krakowska 1 tel. 316-69. 5260g

MASZYNĘ elektryczną do lodów oraz wózki sprzedam. Gliwice, Wybrzeże Wojska Polskiego 7. 5722g

Otrzymaliśmy

Matjasy szkockie w puszkach, zaprawiane korzeniami. — **Śliwki suszone,** prasowane. **Czekoladę „Anglas".** **Wina:** Kahor — Makowskiego, węgierskie i wiele innych artykułów.

Śląska Hurtownia Spożywców

Katowice, 3 Maja 17, tel. 305-92. (1603)

SPRZEDAM motor 40 KM na gaz ssany, węgiel lub koks firmy Moritz — Hille oraz silnik elektryczny o mocy 100 KM firmy Elektrobudowa. Częstochowa Kawodrza, tel. 2019. (PAP) 1751d

TAPCZANY, materace, leżanki, fotele poleca Wileżkiewicz Katowice, Kościuszki 31. 1715d

PLAC budowlany na 2 fronty (ulice) w śródmieściu Dąbrowy Górniczej do sprzedania. Wiadomość: Piotr Urbańczyk, Dąbrowa Górnicza, ul. Narutowicza 35, telefon 68-075. 5693g

SPRZEDAM kompletny motor (Wanderer) oraz Fort „B. B." Zgłoszenia Chorzów, Moniuszki 3, M. Hartlik. 5793g

DROGERIĘ

w centrum G. Śląska o maksymalnym obrocie zaraz sprzedam. Tylko poważni reflektanci są proszeni. Oferty do „Czytelnika" Chorzów pod „1004". 1602

SERY TOPIONE

w różnym opakowaniu p o l e c a
„Społem" O/Mlecz.-Jajczarski, Chorzów-Batory, Piekarska 1-3
Tel. 419-86/8. 1455

POWÓZ, bryczka i klacz 5-letnia do sprzedania. Wiadomość: Gliwice, Pszczyńska 7. 5601g

MERCEDES 170 V w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Tel. 684-73. 5690g

RADIO z oczkiem sprzedam. Katowice, Kościuszki 8, m. 22. 5647g

MASZYNĘ do księgowania, „Continental", nową z wbudowanymi 4 licznikami sprzedamy okazyjnie. Wiadomość w firmie E. Albiński i S-ka, Katowice, Słowackiego 16 telefon 356-85. 1794d

SINGERMASZYNĘ — 8000, zegar — 2500, ubranie — 4000, sprzedam. Katowice. Jagiellońska 7, m. 5. 5822g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 3 pokoje słoneczne w Bytomiu na takie same w Gliwicach, najchętniej Dworcowa lub w okolicy. Zgłoszenia: Bytom Prusa 18 m. 5. 5500g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Chorzowie na 2—3 pokoje w Chorzowie. Oferty Czytelnik Chorzów pod „555". 5697g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, łazienką i przedpokojem w Załężu na takie same lub 3 pokoje w śródmieściu Katowic. Oferty Czytelnik Katowice pod „6791". 5741g

Pokoje

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoi na biuro w Katowicach. Zgłoszenia telefon 354-30. 5518g

SZUKAM dwóch pokoi na biuro w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa. Zgłoszenia tel 40-88 w godz. od 12—16. 5721g

POKOJU z używalnością kuchni, poszukuje wdowiec z córką. Zgłoszenia Księgarnia Nikodemskiego, Katowice, Jana 14. 5810g

Lokale handlowe

LOKAL handlowy w śródmieściu Katowic odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty Czytelnik Katowice pod „6658".

ODSTĄPIĘ zaprowadzony sklep w centrum Gliwic. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „Prosperujący". 5556g

HURTOWNIA piwa „Żywieckiego" w jednym z dużych miast powiatowych Centralnej Polski, z pełnym urządzeniem dobrze prosperująca — natychmiast do odstąpienia z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Prowincja Piwo". 1772d

ODSTĄPIĘ duży sklep w śródmieściu przy ruchliwej ulicy, dobrze zabezpieczony, nadający się na każdą branżę wraz z towarem elektrotechnicznym oraz drobną galanterią. Mieszkanie przy sklepie. Jawor, ul. Grunwaldzka 27. 1748d

Gotówka

WSPÓLNIKA fachowca do hodowli lisów srebrnych poszukuję. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „1796 K". 1796d

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt. 105: 1280d

Uzdrowiska

OSTATNI czas zamówić na Święta pokoje telefonem 12-94 pensjonat „Wołodyjówka" Zakopane. 1803d

Zguby

Z DOMU w Katowicach przy ul. Sobieskiego 5, m. 3, wybiegł piesek Szkot terier 10-tygodniowy (biały, łebek brunatny, u nasady ogonka brązowe kółeczko). Za oddanie lub wskazanie miejsca, gdzie się znajduje, wynagrodzę. 5740g

ZGUBIONO teczkę z księgami handlowymi w tramwaju na linii Zabrze — Chorzów. Znalazca proszony jest o oddanie teczki za wynagrodzeniem Widawski, Siemianowice, Powstańców 11. 5739g

Poszukiwania

P. JANUSZA, administratora pasażu Mikolascha we Lwowie w 1940/41 lub ktokolwiek z rodziny poszukuję w pilnej sprawie. Kraków Konarskiego 18/5. 1783d

MATKA Antonina **KOSIŃSKA** Bytom, Gen. Zawadzkiego 17a poszukuje córki **ZOFII** z Tarnopola, powracającej z Niemiec. 5755g

DRZEWIECKĄ Marychnę, Kułakowskiego Leszka, poszukuje dla Basi Pakosz — Berdarich, Bielsko, Celna 1 5750g

KTO wie o Alfonsie Hrabcu, ostatnio zamieszkałym w Hrubieszowie, proszony jest o wiadomość: Piotrków Tryb., ul. Dworcowa 6, m. 14. Oleksiuk. 5737g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: zaświadczenie RKU Gliwice i inne, na nazwisko Grad Tadeusz, Gliwice, Daszyńskiego 88. Znalazcę za łaskawy zwrot wynagrodzę. 5605g

UNIEWAŻNIAMY dokumenty na nazwiska: Przybyła Julia i Opala Franciszka. 5603g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, legitymację PPR, wystawione w Pszczynie, akt własności roweru wydany przez Urząd Likwidacyjny w Grodkowie, Noras Wiktor, Więcmierzyce, pow. Grodków. 1765d

UNIEWAŻNIAM zgubione w Wałbrzychu dokumenty na nazwisko Rozmiarek Tadeusz, Poznań, Krzesiny, Lipowa 11. 1761d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie wojskowe, legitymację Żydowskiego Klubu Sportowego na nazwisko Strykowski Włodzimierz (Wałbrzych). 1760d

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo ukończenia gimnazjum w Siemianowicach na nazwisko Sztajer Stanisława. 5687g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną na sklep spożywczy. Katowice, Katowicka 39, Niedźwiedzki. 5688g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste. Oczko Erwin, Chorzów II, Mariańska 6.

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową, wydaną przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach za nr. 949, na nazwisko Leonard Jankiewicz, zam. w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 5. 5695g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitymację Zw. Zaw. Górników i inne. Posiadacza proszę o zwrot Tupikowska Ludwika. Bytom, Wyspiańskiego 3/5. 5701g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą nr. 333312, wydaną w Warszawie na nazwisko Bugajak Zdzisława, Zabrze, pl. Dworcowy 5, m. 5. 5706g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 37669 na nazwisko Shlenhorst Dolores, Zabrze, ul. Szkolna 19. 5708g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą oraz kartę rejestracyjną na prowadzenie sklepu w Zabrzu i inne różne dokumenty na nazwisko Kosek Stefan, Zabrze, Bytomska 15. 5709g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, legitymacje Samopomocy Chłopskiej, dokument ślubu i zaświadczenie przydziału gospodarstwa na nazwisko Żak Karol. 1784d

Różne

ZAKŁAD złotniczy, Stefan Luchter, Gliwice, Matejki 12 wykonuje wszelką galanterię oraz biżuterię. Kupno — sprzedaż. 1717d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice, ul. Sobieskiego 21, tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

PIEGI; plamy usuwa krem Rio-Rita Olszewskiego: Żądać w aptekach i drogeriach. 5479g

PROWADZĘ kursy fryzjerstwa damskiego. Posada zapewniona, Wałbrzych, ul. Mickiewicza 19. 1762d

MARIA Tkaczuk, ur. ? III. 1903 roku w Bełżycach Lubelskich, zamieszkała w Kłodzku otwiera owocarnię również w Kłodzku. 1793d

PRZYJMĘ dziewczynę, która kończy szkołę powszechną, zaopiekuję się nią. Warunki życia na prawach rodzinnych, do Jastrzębia-Zdroju. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „6813". 5807g

Cennik ogłoszeń:

Ogłoszenia tekstowe: za 1 mm łamu tekstowego (szer. 50 mm) 60.— zł, **nekrologi** w tekście 80.— zł. **Ogłoszenia za tekstem dział zwyczajny:** za 1 mm szp. (szer. 37,5 mm) 40.— zł, **nekrologi:** za tekstem (dział zwyczajny) wymiar do 50 mm wysokości 30.— zł, powyżej 50 mm wys. 40.— zł, powyżej 100 mm wys. 60.— zł. **Ogłoszenia drobne:** handlowe **za słowo** 20.— zł, prywatne za słowo 15.— zł, poszukiwania rodzin i pracy 5.— zł, zguby 15 zł. **Pierwsze słowo tłustym drukiem dodatkowo 100%.** Najmniejsze drobne ogłoszenie 10 słów — największe **40 słów. Zastrzeżenie miejsca wśród drobnych ogłoszeń:** do 50 mm 1 szp. dopłata 50% (cena jak za tekstem), ponad 50 mm i przy 2 szp. bez względu na wymiar dopłata 100%. **Układ tabelaryczny — bilanse i kombinowane dopłata 50%. Ogłoszenia zagraniczne — 50% drożej. Do ogłoszeń niedzielnych i świątecznych dolicza się od sumy brutto 25% dodatku.**

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń r e d a k c j a nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 Tel. 310-59 R 22589